

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15  
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

## B. prezydent Śląska — Brückner, ofiara „czystki”, przebywa w szpitalu policji politycznej

Berlin, 28. 12. PAT. B. nadprezydent Śląska niemieckiego Helmut Brueckner, którego złożenie z urzędu przed 3 tygodniami zapoczątkowało ostatnią czystkę w szeregach partji narodowo-socjalistycznej, znajduje się obecnie w szpitalu policji państwowej w Berlinie, który mieści się przy Scharnhorstrasse nr. 13. Brueckner umieszczony został w tym szpitalu rzekomo wskutek silnego rozstroju nerwowego.

### „Mein Kampf” w nowym wydaniu Aby nie drażnić zagranicy...

Berlin, 28. 12. PAT. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że prowadzone są przygotowania do nowego zmienionego wydania autobiografji kanclerza Hitlera „Mein Kampf” W nowej edycji tego podstawowego dzieła narodowych socjalistów, skreślone mają być

te wszystkie miejsca, które dotychczas wywoływały niechęć ze strony zagranicy.

### Niebezpieczna prasa

Paryż, 28. 12. (R). Agencja Havasa donosi z Berlina, że niemal wszystkie dzienniki francuskie, które w dniu wczorajszym nadeszły do Berlina, zostały skonfiskowane przez policję polityczną.

### Z Friedrichshafen do Frankfurtu

Berlin, 28. 12. (PAT). Po dokonaniu szeregu prób postanowiono, iż port lotniczy, mieszczący się obecnie w Friedrichshafen przeniesiony będzie w okolice Frankfurtu nad Menem. Poczynienie jednak niezbędnych przygotowań i instalacji zajmie około roku. Według oświadczeń dra Eckenera znajdującego się w Friedrichshafen hangary wykorzystane będą do budowy nowych statków powietrznych. Nowy port lotniczy pod względem położenia znajdować się będzie w o wiele dogodniejszym punkcie, niż dotychczas.

## Ostre wystąpienie premiera rumuńskiego przeciwko rewizji granic

Bukareszt, 28. 12. PAT. Agencja telegraficzna Rador donosi: Dzisiaj rano odbyła się w Cluj pod przewodnictwem premiera Tatarescu ważna konferencja ministerjalna, w której wzięło udział kilku ministrów i posłów. Premier Tatarescu wygłosił dłuższe przemówienie, które jest odpowiedzią na kampanję rewizjonistyczną — prowadzoną zagranicą. Reagowanie na tę kampanję jest rzeczą konieczną — mówił Tatarescu — ażeby uniknąć zarzutu bierności, co mogłoby być interpretowane jako akt słabości ze strony Rumunii. Rewizji granic przeciwstawimy rewizję sumień — podkreślił Tatarescu. Sumienia te, obciążone ciężkimi prześladowaniami w ciągu 10-ciu wieków, są bez precedensu w historii. Granice Rumunii — mówił dalej premier — nie wynikają bynajmniej z suchej litery traktatów i mogłyby być zmienione tylko wówczas, gdyby sprawiedliwość przestała obowiązywać.

Następnie premier omówił program rządu, który jest „naprawieniem niesprawie-

dliwości historii i, zmierzający do okazania pomocy większości rumuńskiej i mieszczaństwu rumuńskiemu w dziele zorganizowania się w duchu pojednawczym bez naruszenia praw innych klas społecznych.

Troską rządu jest również wzmocnienie armji. „Jesteśmy narodem zdecydowanie pokojowym — mówił premier Tatarescu — niczego nie zazdrościmy innym narodom, nigdy nie będziemy napastnikami, a stanemy zawsze po stronie obrońców pokoju, lecz pokojowość nasza nie powinna usypiać naszej czujności, albowiem silna armja jest gwarancją pokoju”.

Premjer oświadczył w konkluzji, że wydatki na potrzeby armji, która jest pierwszą rękojmnią bezpieczeństwa naszych granic, będą zwiększone do 2 miliardów lei rocznie.

### Anglja wybiera „typ” samolotu wojskowego

Berlin, 28. 12. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Londynu, że bezpośrednio po Nowym Roku angielskie ministerstwo lotnictwa ma się ostatecznie zdecydować na wybranie typu aparatu wojskowego. Wypróbowane są 4 typy samolotów, z których każdy rozwijać może szybkość z górą 400 klm. na godzinę. Jeden z tych samolotów uzbrojony jest w 4 karabiny maszynowe, zamiast dotychczasowych 2.

### Dziś w numerze:

- Ozjasz Thon: Przeciwstawmy się krzywdzie!...
- W. d'Ormesson (Paryż): Antagonizm angielsko-niemiecki
- B.: Dookoła nowej ordynacji podatkowej (R.-1): Gospodarka kahału krakowskiego w ogniu krytyki
- J. Fabrice: Zerwanie (fejleton)
- W DODATKU LITERACKIM:
- M. K.: Ci, którzy odchodzą i jak ich przyjmują?
- Ir-Ka: Wędrowka po teatrach warszawskich
- A. Szłoński: Na podbój pustyni (fragment poematu)

### Pogłoski na temat „rozszerzenia” Koła Żydowskiego

Kraków, 29 grudnia.

W niektórych żydowskich pismach warszawskich pojawiły się pogłoski o mającym rzekomo nastąpić rozszerzeniu Koła Żydowskiego w Sejmie przez przystąpienie do Koła posłów żydowskich z klubu B. B. W. R. Piątkowe „Radjo” (południowe wydanie „Momentu”) przynosi wiadomość, jakoby na dzień 2 stycznia zapowiedziany był przyjazd do Krakowa posła rabina Arona Lewina, który ma odbyć konferencję w tej sprawie z prezesem Koła Żydowskiego, posłem drem Thonem.

Zaintenpelowany przez nas na temat powyższych pogłosek prezes Koła Żydowskiego poseł dr. Thon, oświadczył nam krótko, że o sprawie tej nic mu nie wiadomo.

### „Herezja” trockistów

Moskwa, 28. 12. PAT. W moskiewskim instytucie włókienniczym profesorowie Lubieński, Elengoren szerzyli podczas wykładów poglądy trockistowskie. Prasa domaga się ich usunięcia i przeprowadzenia ścisłej rewizji programów i materiałów naukowych instytucji.

### Trzej wicekomisarze finansów w Z. S. R. R.

Moskwa, 28. 12. PAT. Wicekomisarzami ludowego komisariatu finansów mianowani zostali Lewin Abolin i Marjasin.

### Jak Bonny radził sobie w więzieniu

Paryż, 28. 12. (R) Po przeprowadzeniu odpowiadającego dochodzenia, okazało się, iż przed przesłuchaniem przez sędziego śledczego w dniu 15 grudnia inspektor Bonny zdołał wskutek niedbalstwa pilnującego go dozorcę odłączyć przed samą przesłuchaniem krótką rozmowę z oskarżonym Faillantem. Poza to Faillant bez pozwolenia sędziego śledczego zdołał rozmówić się ze swą żoną na korytarzu sądowym. Obecnie toczą się dalsze dochodzenia, które mają na celu ustalenie, czy Faillant i Bonny mogli w czasie tej krótkiej rozmowy przygotować plan obrony.

PULOWERY 12:50

damskie „model 1935”

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

OZJASZ THON

# Przeciwstawmy się krzywdzie!...

Nazwisko p. Aby Achimeira jest dobrze znane w żydostwie. Jestto człowiek o — wyliczny odrazu jego ujemne przymioty — nieokleślanym charakterze, wybuchowy, nieopanowany, fanatyk. Ale — tu już odrazu narzuca się niezwykle wzniosły walor tej nieprzeciętnej jednostki — w tej płomiennej duszy gore wzniosły idealizm o pełnej zdolności do poświęcenia. Jego unosi w przestworza mocarna wiara we wielkie przeznaczenie swego narodu i gorąca miłość do tego narodu. Na skrzydłach tej wiary rzeczywistości nieraz unosi on się tak wysoko ponad obłoki, że już zupełnie ziemi pod sobą nie tylko nie widzi, ale nawet nie czuje i o niej nie myśli. W chwilach takiego wzlotu nieraz popełnia on coś takiego, co się kłóci z literą prawa o ładzie i porządku, ale z pewnością nie jest zdolny zrobić niczego, co by połączone było z krzywdą dla jakiejś żywej istoty. Jednym słowem — to jest nacjonalista-fanatyk, ale nawskroś zacna i prawa dusza.

Nie potrzebuję chyba dopiero wyraźnie zaznaczyć, że to nie jest — że tak powiem: — „mój typ“. Byłbym mocno niezadowolony, gdyby takich temperamentów było zbyt dużo wśród nas. Byłbym bardzo nieszczęśliwy, gdyby jego sposób i metoda walki o nasze prawa do Palestyny i w Palestynie znalazły zbyt dużo naśladowców. Nie wątpię zupełnie, że taki nieopohamowany fanatyzm więcej szkody przynosi, jak pożytku. Zresztą każdy wie, kto choćby tylko powierzchownie zna historję, że bronia, którą walczy i wojuje Achimeir, jeszcze nikt nigdy żadnej kampanji nie wygrał, — szczególnie nie wygrał jej słaby przeciwnemu. Takie wojowanie dyplomacją naturalnie nie jest, ale ono też nie jest żadną rewolucją. Nieokrzesane wybuchy drażnią, ale nie wstrząsają, irytują, ale nie obalają. Achimeir stoi na skrajnym „lewem“ — nie orientuje się dobrze, co tam jest lewe, a co prawe! — skrzydło rewizjonizmu i działa, jak mi się zdaje, zupełnie samorzutnie i bez skoordynowania się z ustaloną taktyką swego stronnictwa. Jednym słowem — nigdy nie miałem dla jego działalności ani sympatji, ani uznania, ale pełną czystość i zacność jego charakteru i woli zawsze uznawałem, a razem ze mną zapewne przeważająca większość sjonistów wszystkich obozów.

Anglik naturalnie po swojemu jeszcze mniej miał uznania i sympatji dla Achimeira i tym swoim „uczuciom“ dał straszliwie mocny wyraz, zasądając go za wybryk — zresztą nie tak okropny — na wielomiesięczne więzienie. W dodatku próbowano go wciągnąć jeszcze w afere zabójstwa Arlosorowa, co się naturalnie okazało wierutnem oszczerstwem, tak że musiał zostać zrehabilitowany. Tymczasem jednak przetrzymuje się go w sposób zgoła okrutny już lata w więzieniu.

A teraz dopiero otwiera się całkiem nowa tragedia, którą musi się uznać, jako niesłychaną krzywdę. A tej krzywdzie musimy się z całą energią i mocą przeciwstawić wszyscy, bez względu na stronnictwo, do którego się należy, i na odcień sjonizmu, który się uznaje. Od skrajnego rewizjonizmu do skrajnego poalesjonizmu — na całym szerokim obszarze musi zagrznieć jeden gromki okrzyk: Nie dopuścimy do tej krzywdy! Protestujemy przeciw takim zamiarom i poczynaniom. Idźcie mianowicie nie mniej i nie więcej jak o to, że rząd palestyński najwidoczniej zabiera się do wydania Achimeira z Palestyny. Przyczem stanowczo już mniejszą rolę odgrywa druga część krzywdy jaką mu się ma wyrządzić, że się go odeśle do Rosji sowieckiej, w której musiałby zginąć formalnie, jako skrajny sjonista. Samo wydanie z Palestyny mieści w sobie tyle okrucieństwa i bezprawia, że nie trzeba szukać wzmocnienia tej krzywdy, ażeby ją móc należycie potępić.

Przedewszystkiem oburza sam pomysł wydania Żyda z „national home“, z „ogniska domowego“. Czy w tem określeniu samem, — które zre-

szta wymyśliłi sami Anglicy, ażeby dać już najslabszy wyraz żydowskiemu prawom do Palestyny i naszym roszczeniom narodowym, — nie jest jednak już zawarta myśl, że to przecież nie jest obczyzna, z której można kogoś wyprosić, jak się staje niewygodnym? Czy nie leży dosyć silna gwarancja co do nieusuwalności z kraju choćby w tem oficjalnem stwierdzeniu w mandacie, że Żydzi do Palestyny nie przybywają z tytułu jakiejś łaski, tylko na zasadzie historycznego prawa? Sam mandat i wszystkie oficjalne dokumenty, które się z nim łączą, wyraźnie zaznaczają, że Żydzi nie imigrują do Palestyny, jakby do jakiegoś zamorskiego kraju bezpańskiego, tylko do niej wracają. Wracamy do swego historycznego domu — taką jest koncepcja międzynarodowego prawa, które reguluje nasz stosunek do budującej się Palestyny. Komisja Mandatowa przy Lidze Narodów na tej, a nie innej, stoi podstawie prawnej, i na niej buduje cały gmach naszych uprawnień na teraz i na przyszłość, jakoteż nasz stosunek do władzy mandatowej. Czy w takich określeniach, postanowieniach, przesłankach nie jest wyraźnie zaznaczone, że Żyd w Palestynie jest u siebie w domu, a z domu chyba, z własnego domu nie można nikogo usunąć!

Prawda, że Anglik sobie zostawił furtkę, ażeby nieć jeszcze ten bicz nad przybyłymi, że może wyrzucić takich, którzy działają na szkodę tego „ogniska narodowego“. Takimi szkodnikami mogą być ostatecznie komuniści, którzy są specjalnie poto posyłani do Palestyny i do niej się różnymi podłemi sztuczkami wkradają, ażeby wywołać rozbrat i walkę między Żydami i Arabami. Niema wątpliwości, że takich elementów znajduje się niestety stosunkowo sporo w Palestynie, a one mogą z czasem stać się faktycznym nieszczęściem nie tylko dla Żydów, ale i dla Arabów. Podjudzanie tych złoczyńców i szpiegów skierowane jest szczególnie przeciw Żydom, a dopiero w drugim rzędzie przeciw Anglikom. Kto wie, czy w tej „załodze“ moskiewskiej nie należy widzieć części wielkiej armji, którą Moskwa zawsze ma w pogotowiu przeciw Anglii. A trzeba wiedzieć, że taka armja utrzymuje na całym froncie azjatyckim każda Moskwa bez różnicy koloru, taksamo czarna, jak czerwona. Dziś jest bolszewikom wygodniej, a bodaj, że też taniej im wypada, tę rolę na odcinku palestyńskim załatwić przez Żydów-odszczerpieńców. Przeciw tym żołdakom moskiewskim, wystrojonym w szaty obrońców pokrzywdzonych, Anglija zastrzegła sobie prawo wydalania. Przyznaje, że nawet wobec tych ohydnych szkodników i zdrajców nie chciałbym, ażeby Anglija zrobiła użytek ze swojej władzy i wyrzuciła. Trudno — trzeba się bronić przeciw tym elementom, ale nie wolno dopuścić do tego, ażeby Żyd został z Palestyny wyrzucony, bo Palestyna, to dom żydowski, a z własnego domu nie można nikogo wyrzucić.

A teraz dopiero, jeśli chodzi o rewizjonistów. Tu już niema nawet formalnych pozorów do takiego postępowania. Czy oni szkodzą myśli i urzeczywistnieniu „national home“? Nic podobnego. Oni mogą dla tego, czy innego rządu, dla tego czy innego systemu rządowego być niewygodnymi, bo zbyt dużo — powiędzmy — i zbyt natargiwym wymagają. Niech-że ten rząd, lub ten system rządowy, o ile nie uznaje, że się należy przychylić do tych żądań, z tym niesłownym żywiołem upora się wewnątrz kraju. Toć angielski rząd dosyć mocno i ostro na wszelkie natargiwości reaguje. Zapelnia więzienia w sposób zgoła nie-

## Kupon Nr. 13

### I. KONKURS ZIMOWY

#### „NOWEGO DZIENNIKA“

#### WYŁĄCZNIE DLA ABONENTOW

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_

### Do wylosowania 5 miejsc W RABCE i W ZAKOPANEM

samowity ludźmi, którzy odważyli się bez pozwolenia wniknąć do kraju. To samo jest tak jaskrawem bezprawiem, że poprostu nie można rozumieć, jak to Liga Narodów toleruje. Przypuśćmy bowiem, że Anglik ma prawo zamknąć bramę palestyńską przed imigrantem, którego on nie wyposażył przedtem w „certyfikat“, to może ostatecznie intruza wydalić. Ale skąd i na jakiej podstawie — kara? Więc już tę praktykę okrutną z karaniem i wydalaniem należy uznać za bezprawie i będzie trzeba zorganizować przeciw temu dosyć wydajną samoobronę, a w dodatku wezwać do pomocy organy Ligi Narodów, pod której ochroną się znajdujemy. Ale stołkroć gorzej przedstawia się takie niesłychane arogowanie sobie prawa wyrzucania z kraju człowieka, którego cała zbrodnia na tem polega, że zbyt gorliwie i ze zbyt dużym temperamentem domaga się spełnienia uroczystych obietnic, jakie narodowi żydowskiemu dała nie tylko Anglija, ale cała Liga Narodów.

Gdyby się okazało, że faktycznie w tym liście, który rząd palestyński wystosował do Achimeira z wezwaniem, ażeby przedstawił swoje dokumenty, uprawniające go do pobytu w Palestynie, kryje się myśl i zamiar przyłapania go na czemś, co by uprawniało do wydalania go, to całe żydostwo musi murem stanąć przy tej niewinnej ofierze. Czy ktoś pochwała metody walki Achimeira, czy je gani — w tym wypadku trzeba go ochronić murem miljonów ciał, które się przed nim ustawia. Idzie przedewszystkiem o straszliwą krzywdę, która godzi w wartościową jednostkę, o wysokiej moralności, a pozatem idzie o uniknięcie poczynania, któreby oznaczało straszny wyłom w samym mandacie. Znaczyłoby to właściwie, że Żyd jest w Palestynie niejako z łaski angielskiej, a tak nie jest. Taka łaska byłaby zbyt kruchą podstawą, ażeby na niej budować całe trwałe państwo. Zresztą — świat nam uznał i przyznał znacznie mocniejszą podstawę, a my jej nie opuścimy. Historyczne prawo nieprzedawnione ma większą nośność, niż łaska angielska, a my na tem prawie chcemy budować.

Los Achimeira przybiera w tej perspektywie charakter narodowy. To już nie jest los jednostki, tylko naruszenie i zachwianie silnej opoki, na której nasz gmach się zasadza. Tę podstawę należy chronić i przeciw wszelkim atakom obronić. Za Achimeirem niechaj stanie cały naród i niech do pomocy wezwie wszystkich ludzi, którzy gotowi są bronić naszych praw razem z nami. Wszak takich ludzi jest na świecie nie tak mało.

Niech zagrzmi na świecie okrzyk:

Przeciwstawmy się krzywdzie! Całą siłą się jej przeciwstawmy, bo ona godzi w nasze elementarne prawa!

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI

KLUB TOWARZYSKI KIEŁCE. Zollschan: das Rassenproblem. J. M. Judt: Żydzi jako rasa fizyczna i i. Wyczerpująca bibliografja w znakomitej rozprawie Dra S. Czortkowera w „Miesięczniku Żydowskim“ zeszyt 6, rok 1934.

## BOJKOTUJECIE FILMY Z HITLEROWSKICH NIEMIEC!

**DO PALESTYNY** pod gwarancją wysyła bagaże i eksportuje towary najtaniej Dom sped. SZAMROTA Kraków, Rynek gł. 32  
Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe wozami meblowymi.

## Antagonizm angielsko-niemiecki w oświetleniu publicysty francuskiego

Poniżej przytaczamy za paryskim „Figaro” artykuł wybitnego publicysty francuskiego, W. d'Ormesson — (Red.)

By uchwycić istotę problemu angielsko-niemieckiego, należy, jak zawsze gdy mowa jest o sprawach angielskich, przenieść się z płaszczyzny europejskiej na płaszczyznę ogólno-światową. Istotnie, dziwnie jakos się składa, że Niemcy, które nie mają żadnych kolonij zamorskich, zagrażają jednak na całym prawie globie brytyjskiemu imperjum, podczas gdy Francja, która jest w posiadaniu wielu kolonij, nigdzie nie jest dla Anglii groźnym przeciwnikiem. Jest to wynikiem raczej temperamentu, metod działania i psychicznego nastawienia, aniżeli konsekwencji faktów rzeczywistych. Anglik jako jednostka potrafi się doskonale porozumieć z Niemcem, jednakże imperjum brytyjskie nie może się pogodzić w żaden sposób z pangermanizmem. I oto okazuje się, że Anglja, która przez 15 lat od 1918 do 1933, mogła zupełnie wyeliminować pangermanizm z zakresu swoich zainteresowań, znajduje się obecnie na nowo w obliczu tego, dylematu i to nie tylko na wodach północnych, ale też w powietrzu, na wszystkich punktach globu ziemskiego, na płaszczyźnie ekonomicznej, handlowej, przemysłowej, politycznej, kolonialnej, a przede wszystkim na płaszczyźnie intelektualnej i psychicznej — albowiem metody nauczania i wychowania, stosowane obecnie w Niemczech, agresywna próżność, którą wszczepia się bezustannie niemieckiej młodzieży, muszą doprowadzić do tego, by się głęboko zastanowić, jak wyglądać będzie ideał pangermański za jakichś 10 lat. Poza to Niemcy mają szeroko rozwinięty zmysł dla intrygi politycznej, a Anglja odnajduje już obecnie ślady niemieckiej ręki w Indjach i Afryce południowej, niepokoi się nieporozumieniem niemiecko-japońskim i w konsekwencji szuka odpowiedzi na pytanie: „dokąd to wszystko doprowadzi?”

Pod tym względem wkraczamy obecnie w nową fazę — albo raczej cofamy się do ostatniej fazy ery wilhelmskiej tj. do chwili, w której pangermanizm imperjalistyczny

przestał nakładać sobie tłumiki. Przyszłość Europy zależy od tego, jak zareagują Niemcy w najbliższych latach na wyraźną i zdecydowaną wolę Anglii, by się nie dać przez nich prześcignąć. Jeżeli Niemcy pozostaną roztropne i nie przekroczą granicy, wszystko pójdzie jak najlepszym torem. Jeżeli natomiast, powodowane względami prestiżu i dumy narodowej, pokuszą się o to, by stawić czoło Anglii, pojedynek angielsko-niemiecki przybierać będzie coraz bardziej na zawziętości i dojdzie do zderzenia, którego skutki będą niezawodnie dla całego świata wręcz straszliwe. Anglja zrobi wszystko co należy, aby złamać i zdruzgotać doszczętnie porażony rywal, którego nie wolno jej tolerować u swego boku. Niema bowiem miejsca na świecie dla dwóch imperjów, a Anglja posiada w sobie na tyle żywotności i na tyle mocy, by móc skutecznie bronić swego dominującego stanowiska.

Z powyższych wywodów możnaby właści-

wie wyciągnąć wniosek, że skoro nastawienie Anglii wobec Niemiec jest tego rodzaju, stanowisko Anglii w sprawie zbrojeń niemieckich jest zupełnie niezrozumiałe. Należałoby się właściwie spodziewać, że rząd angielski zajmie, narówni z Francją, pozycję nieustępliwą i nie będzie legalizował przygotowań zbrojnych niemieckiej Rzeszy. Taki sposób wnioskowania nie da się jednak pogodzić z psychologią angielską. Odpowiedzialni kierownicy brytyjskiego imperjum są bezwzględnie świadomi niebezpieczeństwa, zagrażającego Anglii i światu ze strony Niemiec. Ale są oni równocześnie zdania, że jest rzeczą bardziej niebezpieczną oddawać się złudzeniom, niż liczyć się z rzeczywistymi faktami. A ponieważ wymowa faktów w dziedzinie zbrojeń niemieckich jest niezaprzeczalną, należy je wziąć w rachubę i nie owijając w bawełnę niedającej się negocjować prawy.

## „Polonia” przewiezie prochy Teodora Herzla do Palestyny

Jak donosi prasa żydowska, b. sen. dr. Michał Ringel, którego ostatni Kongres Sjonistyczny wybrał na przewodniczącego specjalnej komisji dla przewiezienia prochów Teodora Herzla do Palestyny, zwrócił się niedawno do zarządu linii okrętowej Gdynia—Ameryka, której własnością jest m. in. okręt „Polonia” z zapytaniem, czy „Polonia” mogłaby przewieźć prochy Teodora Herzla.

Zarząd linii okrętowej Gdynia—Ameryka, utrzymującej, jak wiadomo, także komu-

nikację okrętową na linii Constanza—Hajfa, odbył w tej sprawie specjalne posiedzenie, na którym uchwalono prochy Teodora Herzla przewieźć do Palestyny na okręcie „Polonia” zupełnie bezpłatnie. Okręt będzie specjalnie w tym celu udekorowany.

Jak się dowiaduje prasa żydowska, prochy Teodora Herzla przewiezione będą najprzód z Wiednia do Warszawy koleją, a następnie dopiero do Constanzy, gdzie umieszczone zostaną na okręcie, by odbyć ostatnią podróż — do Palestyny.

## Bojkot przeciw Niemcom hitlerowskim musi być zaostrzony

JAQUES FABRICE.

### Zerwanie

Gdy Jan już się dostatecznie nasycił swoją Niecezką, pragnął z nią zerwać w jakiś miły i elegancki sposób, unikając wielu zwykłych przykrości.

W tym celu sprostił do siebie kolegów, aby się od nich dowiedzieć, jak postąpili w podobnych sytuacjach.

— Ja — odezwał się tegi Paweł — oświadczyłem poprostu, że rodzice chcą mnie ożenić i do ostatniego listu dołączyłem ostatni czek. Poza to przeprowadziłem się do innej części miasta.

— A ja nic nie powiedziałem — oświadczył piękny Tonio. — Ale pewnego pięknego poranka zapakowałem rzeczy do kufra, a gdy moja miła spojrzała na mnie wzrokiem zdumionym i pytającym, odparłem, że odchodzę, gdyż mam tego dość.

— Ja napisałem długi, bardzo wzruszający list — referował Jakób, który mniej więcej tak się zaczynał: „Wybacz mi, że ci sprawiam zmartwienie”. A potem następowała tyrada o przemianach ludzkiego serca. Było tego pełnych osiem stron.

— Ja wyjechałem — powiedział Alfred. — W pierwszym tygodniu pisałem codzień, potem coraz rzadziej, a wreszcie wogóle przestałem pisać.

— Ja zaś wyszukałem wszystkie możliwe zarzuty, które mogłem zrobić mojej dziewczynie — oświadczył Marcell — a to bynajmniej nie było łatwe. Ale odegrałem rolę cierpiętnika, który me-

czył się już oddawna.

— Ja powiedziałem prawdę, że kocham inną, że życie jest już takie... — zwierzał się Alfred.

Jan był jeszcze bardzo młody i serce mu się ścisnęło, gdy słyszał jak mu wyliczano te wszystkie cyniczne metody zerwania. Gdy wrócił do domu, westchnął w obecności Niecezki. To było naprawdę okropne. Miał jej już dość i być zmuszonym od niej odejść.

— Gdy my się rozejdziemy... - odezwał się nagle. Niecezka rzuciła na niego wzrokiem, ale myśli jej nie potoczyły się w tym niebezpiecznym kierunku. A Jan nie miał odwagi kontynuować jej. Nazajutrz zaczął inaczej.

— Gdy mnie przestaniesz kochać..

— Czy cię to zaboli? — zapytała Niecezka ciekawie.

Jan zapewniał ją wymownie o swojej rozpacz, a Niecezka była nieprzytomna z miłości.

Następne dni również się nie nadawały do planów Jana. Aluzje do rodziców, którzy nie myślą o niczym innym, jak tylko o małżeństwie dzieci i uwagi na temat ważnych podróży za interesami nie posuwały sprawy ani o krok naprzód.

Razu pewnego Jan postanowił użyć brutalności. Bez słowa zaczął pakować rzeczy do kufra. Ale Niecezka nie pytała, ani poco, ani dlaczego. Skałała po pokoju i radośnie wykrzykiwała:

— Jak to dobrze że wyjedziemy w podróż.

Zabrał więc Niecezkę do Havre'u i wszystko było po staremu.

Jednego dnia nie zastał jej w domu. Jan chciał skorzystać z okazji, użył metody listowej i zaczął

w te słowa: „Kochana Niecezko, wybacz, że cię zmartwię...”

Dalej jakoś nie szło, a gdy Niecezka po powrocie do domu przeczytała te słowa, poczęła szczerbiotać pełną zrozumienia:

— Ach, ty głuptasku!.., chodzi ci pewnie o tego srebrnego lisa! Nie możesz mi go kupić, a nie masz odwagi mi powiedzieć i dlatego piszesz. Czy myślisz, że naprawdę tak bardzo mi na tem zależy?

Wobec tego Jan obrzucił ją wyrzutami, że jest łakoma, zalotna, próżna, samolubna, rozrzutna i nieporządna.

— Zapewne zepsułeś sobie żołądek — powiedziała tklawo — bo skądżeby płynął ten pesymizm. Dwa dni djoty i wszystko będzie w porządku!

Ta łagodność i serdeczność wzruszyły Jana. — Ostatniej metody nie był w stanie zastosować. Skądinąd zresztą wszystkie te nieudane sposoby raczej doprowadzały do celu odmiennego. Jan coraz bardziej przywiązywał się do myśli, że nie rozstanie się z Niecezką, i — co więcej — być może, będzie towarzyszką jego życia.

Ale właśnie w dniu, w którym sobie uświadomił te pragnienia, otrzymał drugi list od Niecezki, która go przeproszała za przykrość, że odeszła od niego bez słowa. Ale chciała zaoszczędzić próśb i wyrzutów z jego strony. Serce nie sługa, pokochała innego. Błagała go, aby sobie nie zrobił nic złego, gdyż ukarałby ją tem najokrutniej.

Jana ogarnęła rozpacz; nie mógł znieść zmiany w swoim życiu, która była dziełem nie jego, lecz Niecezki.

## Gospodarka kahału krakowskiego w ogniu krytyki

## To nie jest rządzenie -- to skostniały organizm

## Mowa radcy Dra Schwarzbarta w dyskusji budżetowej Rady gminy żydowskiej

Kraków, 29 grudnia.

Jak już donieśliśmy, onegdaj odbyło się posiedzenie Rady Gminy żydowskiej, pod przewodnictwem prezesa Dra Fischlowitza. Porządek dzienny obejmował tylko jeden punkt, uchwalenie budżetu na rok 1935. Zarząd Gminy przedłożył Radzie projekt budżetu ze znacznym opóźnieniem.

Przed porządkiem dziennym wnoszą interpelacje p. radca Z. Aleksandrowicz w sprawie wypłacenia subwencji instytucjom oświatowym, stwierdzając, że prez. Dr. Landau zobowiązał się na ostatnim posiedzeniu Zarządu, należne subwencje wypłacić w ciągu 8 dni, czego jednak do tej chwili nie skutecznili. P. Dr. Landau zaprzecza, jakoby złożył wyraźne zobowiązanie i oświadcza, że w miarę wpływu pieniędzy, kwoty te wypłaci. Radca Inż. Feldmann wytyka brak przedłożenia zamknięcia rachunkowych i domaga się ich przedłożenia.

Prez. Dr. Landau prosi o uchwalenie opłat za ubój rytualny bydła i drobiu, opłat cementarnych i opłat za sprzedaż mac, gdyż musi je przedłożyć w Województwie do zatwierdzenia.

W tej sprawie zabierali głos radca Dr. Schreiber i radca F. Stempel. Poczem opłaty uchwalono.

Prez. Dr. Landau przedkłada Radzie, uchwalony przez Zarząd projekt budżetu na rok 1935. Opóźnienie przedłożenia budżetu usprawiedliwia tym, że sprawa przyłączenia Gminy podgórskiej do krakowskiej, nie była jeszcze załatwiona, oraz niepewnością co do wprowadzenia nowego podatku wyznaniowego w formie 10 proc. dodatku do podatku dochodowego. Projekt budżetu sam opracował, gdyż komisja budżetowa się nie zebrała. Stosunki w Gminie podgórskiej znajdują się w toku sanacji. Jak długo połączenie Gmin nie nastąpi, nie mogą odbyć się wybory Gminy żydowskiej w Krakowie nigdy nie była rozwiązana i nie miała komisarzy. Długi Gminy wynoszą 236.891,95 zł, a w aktywach istnieje kwota około 700 do 800 tysięcy zł, a to w zaległościach podatkowych, z wielu lat. Należy przeprowadzić redukcję plac urzędniczych o 10 proc. Budżet tego roczny wynosi zł. 903.818,60 i jest mniejszy niż poprzedni. Z prelimitowanej kwoty na subwencje w wys. 39.000 zł. wypłacił 21.000, w tem 13.000 Talmud Torze a to nie tylko ostatnią subwencję ale i zaległości. W prelimitarzu znalazł się również pozycja, na imigrantów Uchwalił ją Zarząd. Prez. Dr. Landau rozgranicza przyczyny, za które może odpowiadać Gmina żyd. od tych, które mają swe źródło w ogólnej sytuacji w państwie.

Jako pierwszy w dyskusji budżetowej, zabiera głos imieniem Klubu sjonistycznego Radca Dr. I. Schwarzbart i wygłasza piękne 2-godzinne przemówienie, wywodząc m. in.:

W ubiegłym roku Klub nasz nie brał udziału w dyskusji budżetowej, gdyż chciał zaakcentować swoje negatywne stanowisko wobec całego systemu gospodarki w Gminie żyd. w Krakowie. Jeśli w tym roku uczestniczymy w dyskusji budżetowej, to nie chciałbym, aby przypuszczano, że nasze stanowisko wobec tego systemu układania budżetu się zmieniło. Zmieniliśmy tylko sposób naszej krytyki. U schyłku istnienia tej Rady i Zarządu, chcemy raz jeszcze jasno przedstawić nasze stanowisko we wszelkich sprawach, wchodzących w zakres działalności Gminy żydowskiej w Krakowie. Trudno naturalnie powiedzieć coś nowego, bo zresztą nic nowego od długiego czasu w naszej Gminie nie zaszło. Pragniemy raz jeszcze podkreślić wyraźnie, że z gospodarki obecnej nie jesteśmy zadowoleni.

## FATALNA TECHNIKA BUDŻETU.

Mając przed sobą projekt budżetu na rok 1935, uchwalony przez Zarząd, musimy zaznaczyć, że znajdujemy się w trudnej sytuacji, gdyż to zestawienie budżetowe jest niewystarczające i nie może stanowić substratu do rzeczowej dyskusji. Gdybyśmy mieli przed sobą projekt budżetu, jaki istnieje we wszystkich instytucjach parlamentarnych, czy komunalnych, gdzie wyszczególnione są wszelkie pozycje w sposób szczegółowy, nie tylko globalne sumy, moglibyśmy krytykę tego budżetu zamknąć w granicach ściśle rzeczowych. Można by wówczas powiedzieć, że dana pozycja

jest dobra, inna nie. Jeśli jednak pomimo wieloletniego wołania z naszej strony, nie przedłożono nam szczegółowego prelimitarza, ani też szczegółowych zamknięć, już na wstępie staje wobec sytuacji nie do przebrnięcia. Zarząd traktuje Radę prosto jako swoją dekorację. Jeśli by istniała szczerą chęć współpracy, nie mielibyśmy przed sobą jedynie kilka drukowanych ogólników. Stwierdzam zatem, że sprawozdanie budżetowe, przedłożone przez Zarząd Radzie jest fatalne, pod względem techniki układu i dopatruję się w tem świadomego, czy też nieświadomego lekceważenia Rady. Ten brak sumiennosci ze strony Prezydenta i większości Zarządu wystarczyłby sam przez się, abyśmy głosowali przeciwko budżetowi, bo Rada ma prawo żądać, aby jej powiedziano, która kwota została wydana, która przekroczona.

## TY SWOJE — JA SWOJE.

Dlatego też właściwie możnaby zanęchać dyskusji. Ten cały budżet to jakby monotonia fonografu, w którym od lat znajduje się ciągle ta sama płyta wylarta i nudna. Słowa nasze, to groch rzucony o ścianę. My swoje — a Zarząd swoje. Więc poco się trudzić?

## WYWODY PREZYDENTA.

Ale mimo to zajmę się wywodami prezydenta Dra Landaua. Zaznaczył p. Prezydent, że trudności Gminy żyd. wypływają także z ogólnej sytuacji w Państwie i ze stosunku Władz, Sejmu, Rady miejskiej wobec potrzeb Gmin żydowskich. Oczywiście, że istnieje związek pomiędzy sytuacją Gminy żyd. a słagowskiem Władz, lecz w tej chwili chciałbym dyskutować nad temi sprawami, pod kątem widzenia tej odpowiedzialności, którą p. prezydent przyjął na siebie. Jesteśmy wdzięczni p. prezydentowi, że jako powód opóźnienia przedłożenia budżetu Radzie podaje dwie przyczyny, a mianowicie, chwyciność sprawy przyłączenia Gminy podgórskiej do Gminy krakowskiej i sprawę 10 proc. dodatku do podatku dochodowego. Ale p. prezydent przecież dobrze wie, że sprawa podgórska nie zostanie obecnie załatwiona, bo pewną rodziną z Podgórza czyniła zabiegi w Ministerstwie, (zapewne w przedpokojach), aby tę kwestję odroczone. Co do drugiej sprawy, pragnę zauważyć, że p. prezydent dowiedział się o tem, że dawny podatek wyznaniowy pozostanie na rok dalszy, przed trzema dniami, lecz budżet był przedmiotem dyskusji Zarządu już od dłuższego czasu. Powstaje zatem sprzeczność. Fakt opóźnienia, nie zaistniał zatem pod kątem widzenia obawy o ten 10 proc. dodatek do podatku dochodowego. Przedkłada się budżet Radzie w ostatniej chwili, tak, że nie można nawet skopirować poszczególnych pozycji, a członkowie Rady nie są przecież manekiami i chcieliby się do dyskusji gruntownie przygotować.

## CECHY BUDŻETU.

P. Dr. Landau charakteryzuje budżet: sam go opracowałem, gospodarke gminy podgórskiej skierowałem na drogę sanacji, budżet jest mniejszy jak poprzedni, podatki są te same, długi Gminy wynoszą 236.891 zł, a aktywa w zaległościach podatkowych wynoszą około 700.000 do 800.000 zł, subwencje na cele społeczne, oświatowe itd., nie mogły zostać wypłacone z powodu tego, że odpadły subwencje i wpływy w kwocie przeszło 50.000 zł. Przypatrzmy się tym punktom:

## PREZYDENT SAM UŁOŻYŁ BUDŻET.

Nie czynię mu z tego zarzutu, ale to także bardzo charakterystyczne. Komisja nie mogła widocznie kolegialnie pracować nad projektem budżetu. Widocznie nie miała zaufania do p. prezydenta.

## SPRAWA PODGÓRZA.

nie przedstawia się tak różowo. Sanacja tamtejszych stosunków jest jeszcze bardzo odległa. I zbyt wcześnie p. Prezydent sam chwali swoją gospodarke.

## ZMNIJSZONY BUDŻET, DLUGI I AKTYWA.

Zmniejszenie budżetu leży na linii ogólnej tendencji gospodarczej budżetu Państwa i instytucji komunalnych. Długi wynoszą zł. 236.891 i nie twierdzimy, aby one w takiej wielkiej Gminie,

jak krakowska, były zbyt wielkie. Ale jako aktywa wymienia p. prezydent zł. 800.000 w zaległościach podatkowych, które powstały z wielu ubiegłych lat. Nie przedłożono nam wykazu tych zaległości. Nie dano nam informacji — żadnych. Golosłowne twierdzenia, które finansowo mogą być fikcją, sztuczną pozycją w „aktywach“.

Nie wiemy, czy te zaległości powstały u biednych płatników, czy u zamożnych. Jeśli bowiem zachodzi pierwszy wypadek, to nie będziemy czynili z tego tytułu zarzutu, inaczej jednak w wypadku drugim. Wprowadzenie tej cyfry do aktywów jest dlatego błędne i wadliwe. Cyfry muszą być ścisłe. Przyjęcie, że około 40 proc. zaległości da się ściągnąć, jest dowolne i dlatego nie może stanowić podstawy aktywnego majątku gminy. Nie wiemy w jakim stosunku te zaległości są ściągalne. Dlatego też budowanie na takich „podstawach“ aktywności Gminy jest złudne, jest „optymizmem urzędowym“. To jedna z tych metod zębnej gospodarki obecnego Zarządu. P. Prezydent wspominał o skorwertowaniu długu 60.000 zł. w Kom. Kasie Oszczędności, na dług hipoteczny, długoterminowy. Przeciwnie temu naturalnie nie mamy. Przeciwnie. Co do dalszej dłuższej kwoty 70.000 zł., nie wiem na jak długo pożyczka ta została zaciągnięta, to samo dotyczy długu w kwocie zł. 50.000 tzw. długu towarowego. Wobec opinii publicznej jesteśmy odpowiedzialni i dlatego domagamy się dokładnych danych w tej sprawie. Proszę przypatrzeć się jak takie sprawozdanie finansowe wygląda w zamknięciu rachunkowym Gminy miasta Krakowa!

## PLACE URZĘDNIKÓW.

P. Dr. Landau proponuje redukcję plac urzędników i funkcjonariuszy gminnych o 10 proc. Chodzi nam o sposób przeprowadzenia tej redukcji. Jest niemoralnym, aby urzędnikowi, który zarabia do 200 zł. miesięcznie redukowac pensję o 10 proc. i w takim samym stosunku procentowym pensję urzędnika pobierającego ponad 700 zł. Jeśli mówimy o placach, to uderza ogromna różnica wysokości plac. Jest zrozumiałem, że różnice plac muszą istnieć, lecz w tej samej instytucji Gminy żyd. place nie mogą się wahać pomiędzy 100 zł. a 738 zł. i to wśród urzędników, a nie niższych funkcjonariuszy. Wiemy, że tu odgrywa wielką rolę „tradycja“, ale przeciwko temu będziemy walczyli. To jest system — zły.

## 68 PROC. DOCHODU — NA PLACE FUNKCJONARIUSZY.

Nie może istnieć taki stan, aby z budżetu dochodzącego do 900.000 złotych wydawano na place urzędników około 540.000 zł. rocznie. Przy całym respekcie dla bytu urzędników i ich pracy, przy uznaniu faktu, że Gmina w ten sposób utrzymuje 180 rodzin, stwierdzić muszę, że 65 proc. dochodu nie można obracać na place urzędników. Tak, 65 proc. to stosunek obliczyć trzeba do wpływów a nie prelimitarza. Gmina żydowska w Krakowie liczy 50.000 dusz. Dla potrzeb 50 tysięcy ludzi 35 proc., a dla 180 rodzin — 65 proc., to dysproporcja zbyt wielka!

A teraz pewne ugrupowania chciałyby tę ciężką oszczędność, uzyskaną kosztem urzędników — ugicestwić. Nie zgadzamy się z zapatrywaniem przedstawiciela Bundu, który twierdzi, że należy znieść posady rzeźników ity., ale nie zgodzimy się na stwierdzenie w tej chwili nowych uszeregowanych przedwyborczych. I to w chwili, kiedy się redukuje place urzędników. Gmina przed ustąpieniem jej Władz — nie może brać na siebie nowych obowiązków. To jest nie tylko niemoralne, ale i niegospodarne.

## SUBWENCJE.

Prelimitowano w zeszłym roku zł. 39.000 na subwencje dla różnych instytucji. Ponoć wypłacono 21 tysięcy. Na cele oświatowe i społeczne nie wypłacono ani grosza. P. prezydent podaje, że Talmud Torze wypłacono 13.000 zł. Nie toczą w tej chwili walki o Talmud Torę, nigdy nie głosowaliśmy przeciwko subwencjiom dla tej instytucji, chociaż zwalczamy jej system wychowania. Nie zgadzamy się z p. Dr. Schreiberem z Bundu, że należy znieść instytucje o charakterze religijnym. Bund chce tylko burzyć, zaś my jeśli burzymy to równocześnie budujemy nowy lepszy twór. Mamy pełne zrozumienie dla potrzeb reh-

gólnych, lecz panowie z większości faworyzują swoje instytucje i widzimy w ten stały system. Nie wystarczy powiedzieć: Brak pieniędzy! Jeśli się rzeczywiście chce, można przezwyciężyć trudności. Dla subwencji na cele narodowe, ma p. prezydent, ma większość Gminy, pilpulistyczną odpowiedź i znajduje zawsze uzasadnienie do niewypłacenia uchwalonych sum. Jeśli p. prezydent się chwali, że gospodaruje tak dobrze i na komentarz zaciąga pożyczki, to można to samo uczynić na pokrycie subwencji dla życia. Pan prezydent, bodaj jako członek Agencji Żydowskiej winien przynajmniej z tą samą gorliwością, z jaką słusznie dba o punktualnie wypłaty dla urzędników, starać się o wypłatę subwencji na cele oświatowe, bo w dziesiątkach gm. n. w Warszawie, w Łodzi, pozycje te są zatwierdzane.

#### KOPCIUSZEK GMINY ŻYD.

Od lat są subwencje na cele narodowe, oświatowe, społeczne kopciuszkiem Gminy, są tym biednym dzieckiem, które stoi na uboczu i przypatruje się, jak dzieci bogatych rodziców zjadają lakocie i tylko od czasu do czasu im resztki. Pan Prezydent, wypłacając subwencje tylko jednej instytucji, postępuje jak ojciec, który jednemu swemu dziecku daje wszystko, a reszcie dzieci — każe umrzeć z głodu. Do takiego ojca nie można czuć wdzięczności. To jest zły ojciec. Dlatego też my do takiego Prezydenta zaufania mieć nie możemy. Dzisiaj, kiedy Palestyna jest jedyną nadzieją żydostwa i stanowi jedyne miejsce, gdzie spauperyzowani Żydzi mają się schronić przed pożogą, winien Prezydent Gminy żyd. walczyć o te pozycje na cele narodowe. Więcej dobrej woli, więcej bólu, mniej biurokracji!

#### 250 ZŁ. NA CELE PALESTYŃSKIE.

Kiedy przeczytałem kwotę zł 250 wstawioną do preliminarza dla Zarządu przez komisję skarłową na cele palestyńskie, byłem pełen oburzenia. W tych 250 zł. uwydatnia się system, to jest nastawienie do sprawy. To nie jest nawet ochłap. To jest obelga! Dziś nie muszę wygłaszać przemówienia sjonistycznego. Sjonizm wszedł do wszystkich domów żydowskich i tłumy stoją przed biurami palestyńskimi. Gmina żydowska miasta Krakowa, nie może dalej przypatrywać się z oddali sprawom narodowym. Co zrobiono dla szkół żydowskich? Co zrobiono dla młodzieży żydowskiej? Co zrobiono dla Palestyny?

#### MECHANIZM.

Tak jak dotychczas rządzone, potrafi także rządzić mechanizm, a nie żywa instytucja. Pan Dr. Landau oświadczył dzisiaj, że mija obecnie 50 lat jego pracy w Gminie. Przypominamy, że praca ta jest twarda i ciężka, lecz p. prezydent Gminy — nie idzie za duchem czasu. Budżet — budżetowi równy, jakby świat był zabity deskami. To nie jest rządzenie, to buhalteria rządzenia, to skostniały organizm, a nie twórcza praca, to jest odrabianie kawałków, a nie inicjatywa, a nie poczucie odpowiedzialności. Od lat istnieje w budżecie ten sam stosunek procentowy wszystkich pozycji, tak jakby nic się na świecie nie zmieniło, jakby życie stało na miejscu. To jest właśnie ten system, który zwalczamy.

#### PRZEWARSTWOWIENIE.

Gmina żydowska nie może być głucha na pro-

## Czterystoletnie miasta Limy, stolicy Peru



Lima, stolica Peru, założona w 1535 roku przez Franciszka Pizarro (w medalionie, uroczyste obchodzi w styczniu przyszłego roku 400-letnie swoje istnienie).

ces przewarstwowienia młodzieży żyd. Gmina musi stworzyć warsztaty pracy, musi stworzyć farmy. Inne gminy dużo już na tem polu zrobiły. Krakowska — nie. A tu mówi się o dobrej gospodarce!

#### SZKOLNICTWO.

W Krakowie zbudowano piękne gmachy Gimnazjum i Szkoły hebrajskiej, w których kształci się 1100 uczniów, powstały szkoły Cheder Iwri i inne. Społeczeństwo żydowskie dźwiga od lat na sobie ciężar tych Instytucji. A co zrobiła w tym kierunku Gmina żydowska w Krakowie? Czy bodaj w najmniejszej formie przyczyniła się do stworzenia szkół żydowskich, czy pomogła innym instytucjom oświatowym? Wiemy, że nie można od razu zbudować gmachów, lecz należy stopniowo uaktywnić Gminę w tym kierunku. Przez wiele lat nie uczyniono nic, choć wołamy o to. Ale głos nasz jest głosem wołającego na puszczy — przy ul. Skawińskiej.

#### KUPIECTWO, RĘKODZIELNICY.

Cóż zrobiła Gmina dla zubożalego kupiectwa żydowskiego? Dla rękodzielników? Kupcy żyd., a przedewszystkiem drobni kupcy znajdują się w nader ciężkiej sytuacji. Dla drobnych kupców, dla rękodzielników musi Gmina się włączyć. To jest obowiązek — choćby religijny.

#### BEZROBOCIE.

Zajęcie się dolą robotnika żydowskiego nie jest monopolem partji socjalistycznej. Jest obowiązkiem Gminy żyd. zajęcie się bezrobotnymi i stworzyć dla nich możliwość pracy, złagodzić ich

## Miły i praktyczny PODARUNEK NOWOROCZNY ZŁ. 12

TO KOSZ od

firmy **Perlberger i Schenker**  
Grodzka 48. — Telefon Nr. 103-08

sytuację.

Pierwszym obowiązkiem prezydenta jest zasłużyć sobie na uznanie Rady Gminy żydowskiej. Stan dotychczasowy nie zasługuje na to, aby Klub sjonistyczny głosował za budżetem.

Praca pana Prezydenta przypomina ciężar, który przygniata i dusi a nie ciężar, który tworzy i porusza siły społeczeństwa do aktywizmu. Będziemy głosować przeciw budżetowi. (oklaski).

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący Rady p. Dr. Fischlowitz odracza dalszy ciąg dyskusji budżetowej do następnego posiedzenia Rady. (R-I).

## Przeszło 100 Żydów pozbawionych obywatelstwa niemieckiego

„Reichsanzeiger” publikuje świeżą listę nazwisk przeszło 100 Żydów niemieckich, tym razem z okręgu Düsseldorf, pozbawionych w ostatnim czasie obywatelstwa niemieckiego na podstawie znanej ustawy o denaturalizacji.

Z im większym patosem deklamuje się o świadomości rasowej, tem mniej się wie, czem rasa właściwie jest. Nie wierzę w trwałość mytu rasowego”.

„Czy nienawiść rasowa nie polega właściwie na różnicy wieku różnych kultur? Żydostwo reprezentuje starszą i bardziej wyrafinowaną kulturę, wobec której się mimowoli broni młodsza kultura, która dopiero uświadamia sobie swoją wartość”.

„Ta hipoteza nie tłumaczy nam jednak nienawiści do murzynów”.

„A jednak. I tu mamy przed sobą różnicę wieku rozmaitych kultur. W murzynach prześladowane są starsza, intelektualnie przesubtelniejsza i przerafinowana, lecz młodsza, jeszcze świeża i niezużyta wspólnota, która dopiero jutro albo pojutrze upomni się o swoje prawa”.

„Nie mogę się oswoić z tem, że prześladowania żydowskie stawia się na równi z prześladowaniami murzynów. W ostateczności nie jest przecież to samo, czy degraduje się elita umysłową, czy prymitywnych czarnych do ludzi drugiej klasy”.

„Pańskie stanowisko jest oburzające. Ci spośród nas Żydów, którzy sami hołdują pysze rasowej, wynosząc się ponad jakąkolwiek rasę inną, zasługują na upokorzenia, które na nich spadają”.

„Bez osobistych docinków, moi państwo”.

„Garçon, des cigarettes, s'il vous plaît”

(Ciąg dalszy nastąpi).

## KURT SONNENFELD

10

# Ucieczka przed twarzą

(Autoryzowany przekład z niemieckiego)

„To jest obojętne. Jeśli małżeństwo między dwojgiem ludzi równouprawnionych staje się nieszczęśliwe, to jeszcze nie jest to samo, jak małżeństwo nieszczęśliwe między dwojgiem ludzi o nierównych prawach. Wczoraj było się jeszcze równouprawnionym. A dzisiaj istnieje nagle przepaść. Mogłem bardzo blisko obserwować pewien wypadek. Oto kobieta nie chciała zasiać przy tymsamym stole ze swym mężem. On był zupełnie bezbronny. Do jakiej instancji mógł się zwrócić? Bo im go bardziej żona upokarzała, tem większą była jej zasługa”.

„Nie wolno jednak uogólniać tak jaskrawego wyjątku. Znane są liczne wypadki, w których mężowie i żony dopiero teraz są nierozdzielnie ze sobą złączeni. Nie potrzebujemy chyba daleko sięgać, wszak mamy tutaj naszą przyjaciółkę Käthe”.

„Nie każda jest taką dziewczyną jak Käthe. A zresztą taka Käthe nie miałaby w domu tak łatwej pozycji. Miałem kolegę biurowego, któremu nagle oświadczyła jego narzeczona: „Czy przyszczasz, że przez związek z człowiekiem obcej

rasy narażę się na posmiewisko? Adieu, konie, mam dość tego wszystkiego”.

„Z tą narzeczoną miałby pański kolega i bez jej nagle obudzonego poczucia rasowego kiepskie doświadczenia i to już przy łada pierwszej sposobności. Dziewczyna o duszy szlachetnej inaczej się zachowa nawet wtenczas, gdy uległa czadowi nacjonalistycznemu. Nie pokrywajmy płaszczykiem poglądu na świat ordynarnej brutalności. Brutale chyba są we wszystkich grupach ludzkich. Proszę mi wybaczyć tę trywialność. Ale dyskusje rasowe wyrażają się mimowoli w trywialności”.

„Zdaniem mojem spowodu tych wydarzeń małżeństwa mieszane nietylko u nas w domu, lecz też we wielu innych krajach stały się niebezpiecznym eksperymentem. Klóć odważy się na tego rodzaju związek, gdy się okazało, że brutalność i złamanie zaprzysiężonej wierności nagle uchodzą mogą za chwalebny dowód świadomości rasowej”.

„Obłąd rasowy napewno na dłuższą metę nie stanie na przeszkodzie małżeństwom mieszanym.

# LITERATURA \* SZTUKA \* NAUKA

Abraham Szloński

## Na podbój pustyni<sup>1)</sup> (Fragmenty poematu)

• • •

Przez pokoleń szeregi — szeregi —  
Piaski zaległy pustyni brzęgi,  
Zwałami, drzemiac, leżały,  
Ludzkiemi stopy,  
Niepodeptane.

Z wieczora tylko  
Ponad cierni kępy,  
Złowrogie  
Wznosiły się sępy  
I głucho krakały.

A wielbłądów karawana  
Na wydmach kołysana,  
W miesiąca poświacie  
Dzwonkami wtóruje:  
Din-dan  
Din-dan  
Din-din-  
dan..

Oto z wichrem  
Dźwięk dzwoneczków  
Idzie w tan.

A Książę Pustyni  
Zastępy swe wzywa,  
Od krańca do krańca  
Na radę zwoływa.

• • •

Wtem stalowe błysły pługi —  
Zawył piasków szereg długi<sup>2)</sup>  
„—Hej, ze snu  
Kto nas budzi  
I hałasem trądzi?”

Ze świstem i zgrzytem  
Orają lemieszce,  
Fuszają z miejsca  
Piasków pielesze.

„Cegły dajcie,  
Młoty, kielnie!  
Piony, cement, —  
Naprzód, dzielnie!

Przepędzimy  
Puhaczy, szakali —  
W dłoniach dzierzymy  
Młoty ze stali!”

Dom koło domu  
W pustyni stoi —  
Piaszczyste głusze  
Szosa tu stroi.

Kwisz niby pas,  
Szosy jak wstęgi,  
Budujem wraz  
Miasto potęgi.

Strwożone szakale wyją:  
—„Biada!”  
Piaski ze złości zgrzytają:  
—„Zdrada!”

A Książę Pustyni jęknął:  
—„Zagłada!”  
I znikł.

A miasto śpiewa  
I rozbrzmiewa  
I budowy pieśń opiewa:  
„—Kielnia - młot —

## Ci, którzy odchodzą i jak ich przyjmują?

Czytałem niedawno świetny artykuł literacki pióra J. Klinowa, omawiający doświadczenia z pisarzami żydowskimi, którzy przybywają do Palestyny. Przyjmuje się ich nader gościnnie, pokazuje im się wszystko co chcą widzieć, a potem urządza się na pożegnanie dla nich bankiet. Z Palestyny wyjeżdżają ci pisarze przeważnie do Moskwy i deklarują się tam jako przeciwnicy dzieła odrodzenia narodowego w Palestynie. Pytając się o przyczyny tego zjawiska odpowiada sam sobie Klinow, że źródłem sympatii pisarzy żydowskich dla Moskwy szukać należy w beznadziejności kultury żydowskiej w gólu. Pisarz żydowski widzi, jak wżera się w organizm narodu żydowskiego asymilacja i staje mimowoli przed bolesnym problemem, dla kogo właściwie pisze. Przyjeżdża potem do Palestyny, ale i tu nie znajduje pociechy, ponieważ nie może znaleźć punktu oparcia dla twórczości w języku żydowskim w kraju, w którym dokonywuje się renesans języka hebrajskiego i kultury narodowej, opartej na tym języku. Jedzie więc do Moskwy jako do Mekki jidyszizmu, spowiada się tam ze swych dawnych „grzechów” i przysięga radykalną poprawę. Oto prawdy, które nam tłumaczą dlaczego odchodzą od nas pisarze żydowscy.

Czy djagnoza Klinowa jest słuszna? Przemawia za nią przede wszystkim doświadczenie z Józefem Opatoszu, który pisze obecnie powieść współczesną o akcji, rozgrywającej się w Nowym Jorku, w Warszawie, w Palestynie i w Moskwie. Opatoszu przyjechał dła tego naprzód do Polski, stamtąd wyjechał do Palestyny, a z Palestyny wyjechał do Moskwy. Tam wygłosił mowę, w której przepowiedział bliski koniec „prosperity” w Palestynie i zdeklarował się jako „pisarz orjentujący się na klasę robotniczą. Opatoszu potem zdementował tekst mowy, ogłoszonej przez żydowską prasę sowiecką, ale nie ulega wątpliwości, że dał w swej mowie wyraz pesymizmowi w stosunku do Palestyny i oświadczył się jako gorący sympatyk sowieców. Czy jednak wolno generalizować przeżycia jednego tylko pisarza i uczynić z tych przeżyć niejako linję generalną całej literatury żydowskiej? Wiemy np., że najwybitniejszy poeta żydowski doby współczesnej H. Leiwik nie stoi bynajmniej w pozycji na baczność przed sowiecami. W swej odpowiedzi na ankietę miesięcznika „Insich” oświadczył wyraźnie, że komunizm nie zaspakaja jego tęsknoty żydowskiej i że nie może być mowy o rozkwicie kultury żydowskiej tam,

Kielnie - młoty,  
Kielnie - młoty —  
Do roboty,  
Do roboty!”

• • •

I znowu dzielnie armja rąk pracuje,  
A miasto im pieśnią buntu wtóruje:  
„Lemiesze kujcie,  
Syny moje!  
Nuże, budujcie —  
Pustką stoję.

Kielnie - młoty,  
Kielnie - młoty —  
Do roboty,  
Do roboty!

Niechaj pustynia,  
Skuta cementem,  
Nie będzie więcej  
Miejscem przekletem”.

gdzie tylko forma kultury może być narodowa, treść zaś jej musi być komunistyczna tj. wspólna wszystkim narodom Unji sowieckiej, a nasz najwybitniejszy powieściopisarz Szalom Asz jest nawet stanowczym przeciwnikiem komunizmu i gorącym sympatykiem Palestyny. Moglibyśmy jeszcze przytoczyć Dawida Pińskiego, wybitnego autora dramaty „Kamienica”, który na podstawie swych wrażeń palestyńskich napisał dramat, gloryfikujący chaluców. Taksamo wybitny krytyk żydowski Sz. Niger jest stale przedmiotem pocisków publicystyki sowieckiej, ponieważ wyznaje prymat wspólnoty narodowej, domagając się podporządkowania tej wspólnoty wszystkich innych haseł, nawet hasła walki klasowej.

Jak więc widzimy, djagnoza p. Klinowa, aczkolwiek jest tak błyskotliwa, niezupełnie jest trafna. Interesuje nas jednak teraz pytanie inne, jak mianowicie przyjmuje się w Rosji sowieckiej pisarzy, deklarujących nawet tak gorąco swe sympatie dla sowieców i orjentujących się na klasę robotniczą? Poucza nas o tem 8-my tom sowieckiej Encyklopedji Literackiej, w której znajdujemy też artykuły poświęcone twórczości żydowskiej. M. in. ogłasza prof. J. Nusinow duży artykuł o Perecu, którego charakteryzuje jako klasyka, łączącego realizm z romantyzmem. — Przypominamy, że na zjeździe wszechsowieckich pisarzy w Moskwie stary Gorkij charakteryzował literaturę sowiecką jako syntezę realizmu z romantyzmem. Wynikałoby więc z tego, że Perec był niejako prekursorem tego neorealizmu rosyjskiego, Mylicie się jednak, bo prof. Nusinow oskarża Pereca jako reakcjonistę, ponieważ przeszedł od realizmu do symbolizmu i odkrył w przeszłości żydowskiej bezcenne skarby dla kultury narodu żydowskiego. Ba, Perec wierzył nawet w misję narodu żydowskiego budzenia sumienia europejskiego, a tego straszliwego grzechu krytyk sowiecki przebaczyć mu nie może.

Jeśli jeszcze z Perecem obszedł się p. Nusinow miłościwie, widząc w nim wychowawcę całego pokolenia literackiego i niezwykle wyrazistą i twórczą osobistość, to pastwi się wprost nad Józefem Opatoszu. Zdaniem tego zaprzysiężonego znawcy literatury żydowskiej oceniającego wszelkie zjawiska literackie z platformy materializmu dziejowego, charakteryzuje twórczość Opatoszu: „nacjonalizm, mistycyzm religijny i drobnomieszczańska idealizacja przeszłości”. Możliwość przyjąć, że na te epitety zasłużył twórca „Polskich lasów”, tej przepięknej trylogji o stawianiu się duszy żydowskiej na tle XIX stulecia i że sam Opatoszu teraz chyba nie przyznaje się do „Polskich lasów”, wszak na pisał cały szereg nowel p. t. „Klassenkampf” odbył pielgrzymkę do Mekki i oświadczył, że będzie się orjentował na klasę robotniczą. Nic mu to jednak nie pomogło, bo w oczach p. Nusinowa jest dalej tylko humanitarnie nastrojonym drobnym bourgeois i poza płacziwy sentymentalizm nie wychodzi. Sowiety są logiczne i konsekwentne, nie zadowolają się tylko deklamacją, lecz żądają wyparcia się swej przeszłości i bezwzględnego służenia molochowi tendencji. Kto szanuje swą własność osobistą, kto chce zarezerwować dla siebie prawo krytyki kto uznaje w jakiejkolwiek postaci jakąś ponadpartyjną łączność narodową, ten jest „drobnomieszczańcem”. Przekonał się o tem Józef Opatoszu który, jeśli zechce jak Bergelson zdobyć sobie inkwizytorów sowieckiej literatury żydowskiej, będzie się musiał wyprzec samego siebie. Czy to uczyni?

M. K.

<sup>1)</sup> Ze zbioru poezji „Bele Ha'lamim”.

(Spolszczył: Perec Nowomiast).

# Wędrownica po teatrach warszawskich

## „Ararat“

Nowy program „Araratu“ nie ustępuje w niczem poprzedniemu. Jest może tylko bardziej nierówny, to znaczy obok znakomitych numerów spotkać można całkiem słabe. Ciekawym i nader oryginalnym pomysłem jest zastosowanie filmu w rewji. — Ma to miejsce w skeczu „Biro-bidżan i Palestyna“. Niemniej ciekawym jest ostatni, finałowy numer „Araratu“, przedstawiający nam okręt, na którym Aguda udaje się na poszukiwanie Sambatjonu. — Z aktorek na pierwszy plan wysuwa się p. Baby Harrison, która doskonale tańczy i milutko z niemiecką śpiewa żydowskie piosenki. P. Klara Segalowicz z dużą ekspresją recytuje piękny wiersz „Giedła“. Niestety, świetna ta artystka interpretuje utwór w sposób nieco przesadny, a ściszenie tomu byłoby bardziej wskazane. Ulubionym śpiewakiem publiczki warszawskiej jest p. Oppenheim, który zmuszany jest ustawicznie do licznych nadatków. P. Deszigan niezły, lecz monologi jego są zbyt mało... notonnel Konferencjarkę inteligentnie i dowcipnie prowadzi p. Godik, który ponadto wzrusza publiczność subtelną interpretacją wiersza Mangera o starym aktorze. Śliczne dekoracje i muzyka p. Rubina w pełni się przyczyniają do triumfu i pełnej kasy. Na zakończenie jedna uwaga: czyż nie można by wśród poetów, satyryków, pisarzy żydowskich, znaleźć choć paru którzyby posiadali dar pisania lekkich, a skrzących się od dowcipu piosenek i skeczy? Podowa programu, wystawione go przez „Ararat“, to beznadziejna szarżyna, zmieszana z głupotą. O ile „Ararat“ czyni to dla zadowolenia szerokich warstw publiczności to jest w błędzie, gdyż niemniejszy uzyskaby sukces, wystawiając program bardziej jednolity i zwarty.

W sumie jednak — wieczór był miły i pełen humoru. Mielimy nadzieję, że następny będzie stał pod znakiem żydowskich Tuwimów i Lechoniów, na których z utęsknieniem czekają aktorzy, publiczność, a przede wszystkim... krytycy. Czekamy programu, w którymby było mniej „łokszon“, a więcej „zmiros“.

## „Teatr młodych“

„ZYCIE WOLA“ dramat w 3 aktach Bił Biłocerkiewskiego.

Po świetnym sukcesie, jaki odniósł „Skarb Napoleona“, „Teatr młodych“ pokusił się o wystawienie Biłocerkiewskiego p. t. „Życie wola“. Dramat ten, mimo dość zręcznej budowy i silnych efektów scenicznych, jest raczej banalną apoteozą sowieckiej rzeczywistości. Bohaterzy Biłocerkiewskiego to symbole nowego lub starego życia, a nie ludzie z krwi i kości. Główną postacią jest profesor Zarkow, stary bolszewik. Mimo niebezpiecznej choroby serca, Zarkow ucieka z sanatorium, by w domu swej córki Galiny móc opracować epo-

kowy wynalazek. Zarkow pragnie przeistoczyć śnieżne pustkowia Syberji w urodzajne terytorium Zarkow wie, że napotka na opór i nieufność kolegów-profesorów, ale entuzjazm i wiara w pomoc towarzyszy partyjnych, „których zdrowy instynkt rewolucyjny jest czemś bardziej ważkiem od uczuć apolitycznych profesorów“, dopomaga mu do przeprowadzenia swego dzieła. Wygłasza referat na Radzie Partyjnej i odnosi zwycięstwo. Szczęśliwy, umiera na rękach córki swej, Galiny i przyjaciela jej Pawła, zachęcając ich do dalszej walki o „nowe życie, o życie, które wzywa do pracy na rzecz budującego się socjalizmu“. Krańcowym przejawem wznoszącego swym entuzjazmem, wiecznie młodego staruszka, jest zięć jego, Fiodor. Ongis bohater wojny domowej, po zwycięstwie rewolucji nie umie nadażyć nowemu życiu, które wymaga ciągłych ofiar i żmudnej, jednostajnej pracy nad sobą. Szampany walką wewnętrzną, Fiodor stacza się coraz niżej, zaczyna pić. Rozpaczliwy stan psychiczny Fiodora pogłębia się wskutek trawiającej go zazdrości. Ukochana jego żona, Galina, oddala się od niego i coraz bardziej zbliża się do Pawła, przyjaciela z lat walki. Paweł jest silnym człowiekiem, o nieugiętym charakterze. Galina, która nie posiada wewnętrznej pewności, łączy do tego nieugiętego apostoła „nowej rzeczywistości“, jakim jest Paweł. Fedja, pijany, chce zastrzelić Galinę i Pawła, ale w ostatniej chwili komunistyczne zasady biorą górę nad instynktem własności.

Fedja odchodzi do szarej pracy, by znów dźwignąć się w górę. Otrzeźwiły go słowa teścia: „Galina jest twą żoną, lecz nie jest twą prywatną własnością“. Temi samymi słowami zwraca się profesor do Galiny, która przeciwstawia się jego pracy naukowej ze względu na słaby stan zdrowia. I te momenty, gdy zarówno Galina, jak Fiodor, przewyciężają siebie samych na rzecz idei, na rzecz nowego życia, należą do najciekawszych momentów w sztuce. Są to jednak słowa, które nikogo nie przekonują, są to rozwiązania zbyt pospieszne, które podktykowała tylko zszty grubieniściami tendencja. Wiemy, że autor jest samoukiem, który wprawdzie czerpie z bogatego doświadczenia swej bujnej przeszłości, przypominającej pod niejednym względem przeszłość Jacka Londona, żywiołowy jednak jego talent nie potrafi sobie dać rady z tematem i dlatego zadawała się gotowemi już formułkami.

Sztukę starannie i nader inteligentnie wyreżyserował p. Rotbaum. Kierując się trafnym instynktem, uniknął zbyt wielkiego patosu, dzięki czemu przedstawienie nie przypominało w niczem krzykliwego alisza propagandowego. Gra artystów, pełna umiaru, w znacznej mierze przyczyniła się do „odbronzowania“ szablonów.

IR-KA.

# Dr NATAN STERN

Lekarz Państw. Szpitala Sw. Łazarza  
ord. w chorobach wewnętrznych  
**Kraków, ulica Dietla 15 (parter)**  
Godz. 3—5 Analizy lekarskie Tel. 178-25

## Podziękowanie.

W Panu Drowi M. SÜSSEROWI, lekarzowi chorób wewnętrznych, zamieszkałemu Augustjańska 5 za wyleczenie z ciężkiej choroby matki naszej i za troskliwą opiekę lekarską — składają tą drogą serdeczne podziękowanie

FREUNDLICHOWIE.

## Podziękowanie.

W Panu DR. MARCINOWI KNOBLOWI (ginekologowi) w CIĘŻKOWICACH, za uratowanie od niechcianej śmierci naszej żony i siostry z Riegelhauptów D. Wagnerowej, oraz za troskliwą opiekę, składają tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

582g

MAŻ I RODZINA.

Naszej milej towarzyszo i przewodniczącej Stowarzyszenia „Judea“ w Krzeszowicach, p. Mgr. Gieł Grossówniej składają z okazji Jej zaślubim serdeczno gratulacje

Komitet Lokalny, Stow. „Judea“  
i „Wizo“ w Krzeszowicach.

1972kr

Z okazji zaręczyn p. Sałi Müllerówniej z Krynicy z p. Samuelem Horowiczem z Nowego Sącza serdecznie gratulują

1973kr

Braća Kestenbaumowie z Pruchnika.

Hrabina Sztaray, lektorka cesarzowej Elżbiety, o sobie nie wybierała książki dla cesarzowej. Artysta Sonnenthal, „arbitr eleganciarum“ bywał codziennie gościem, taksamo i inni wielcy aktorzy, jak Gabillon, Mitterwurzer, Baumeister. Każdego 1-go punktualnie przychodził Grillparzer i regulował abonament siostr Frölich. Wizyta zwyczajnie przeciągała się dość długo, bo między Lastem a Grillparzerem wywiązywała się żywa i pełna temperamentu dyskusja na temat nowych prądów w literaturze.

Tysiące sławnych i głośnych nazwisk figuruje w księgach firmy. Baronówna Vetsera, której błada twarzyczka i niespokojnie błyszczące oczy zwracały uwagę Lasta, hrabia Stürgkh, Hötzenorf i wielcy uczeni Uniwersytetu wiedeńskiego bywali zawsze obsłużeni przez samego Lasta osobiście.

Aż do ostatnich czasów pracował Last w centrali. I zdarzało się nieraz, że starzec chcąc obsłużyć specjalnie cennego czytelnika, wchodził na najwyższy szczebel drabiny, ażeby zdjąć książkę wysoko umieszczoną. Niestety nie rozumiał i nie mógł tego zrozumieć, że czytelnicy w ostatnich latach nie cenili książek według ich istotnej wartości literackiej, ale łakną podniecającej lektury romanów kryminalnych i awanturnych. To było cichym i skrytym bólem starca i to może w końcu podsunęło mu myśl samobójstwa.

# 80-letni starzec popełnił samobójstwo

## Tragiczny zgon znanego bibliotekarza wiedeńskiego

Znany właściciel wiedeńskiej wypożyczalni książek, Ludwik Last popełnił samobójstwo w pierwszym dniu Bożego Narodzenia. Last, który w marcu skończył 80 lat i święcił 60-letni jubileusz swojej pracy zawodowej, zeskoczył z okna 3 piętra i poniósł śmierć na miejscu. Od dłuższego już czasu cierpiął na depresję. Motywem samobójstwa była bojaźń przed ślepotą.

(sb) Ludwik Last jeszcze w południe był w dobrym humorze, po obiedzie położył się trochę, a później zaproponował żonie przechadzkę. Oboje ubrali się do spaceru, a że Last był wcześniej gotowy, wyszedł z domu i kazał żonie przyjść za sobą. Kiedy żona wyszła na korytarz, sąsiadka doniosła jej wiadomość, że Last rzucił się z okna. Natychmiast przybyło pogotowie ratunkowe, ale lekarz mógł już tylko skonstatować śmierć. Znaleziono list pożegnalny starca, który jako powody samobójstwa podaje ciężką chorobę sercową i obawę przed ostateczną utratą wzroku, która mu od dłuższego czasu groziła. Zdaje się, że czyn miał podłoże także psychiczne. Starca człowieka, właściciela 400.000 książek bojało bardzo, że ludzie

oddalili się od książek.

Ludwik Last poświęcił całe życie książce. Świat płóciennych i skórzanych tomów był jego światem. To fanatyczne umiłowanie książki sięga głęboko w historię rodziny Lastów. W archiwum firmy znajdują się książki z czasów Goethego. Bibliotekę założył ojciec Ludwika w roku 1847, wzorując się na wypożyczalni swego brata, który w Niemczech posiadał największą bibliotekę. Lokal mieścił się przy Kohlmarkt 7, w byłym garażu hrabiego Seiferna. Pierwsze powieści pożyczane przez damy w krynolinach były w języku niemieckim, francuskim i angielskim. Abonament kosztował, jak podaje pożyczka regulamin, guldena i 20 centów. W krótkim czasie wypożyczalnia zdobyła sztab wiernych czytelników, nawet pożyteczny z cesarskiego dworu często odwiedzali wypożyczalnię Lasta. W Burgu miał Last najgorliwszych i najwierniejszych czytelników. W 18-tym roku życia wstąpił Ludwik jako pomocnik do interesu ojca, a po śmierci ojca razem z bratem Albertem objął firmę.

Biblioteka na Kohlmarkt była wnet nietylko biblioteką dworu, ale całej duchowej elity Wiednia.

## Policja francuska ostrzega Trockiego

„United Press“ donosi, że policja francuska wystosowała do Trockiego ostrzeżenie, by się powstrzymał od wszelkiej działalności politycznej. Jeśli Trocki nie zastosuje się do tego, będzie natychmiast wydalony z granic Francji. Ten krok policji francuskiej pozostaje w związku z doniesieniem sowieckim o rzekomym współudziale Trockiego we wykryciu przez władze sowieckie „sprzysiężeniu terrorystów“. Oficjalnie wprawdzie nie wiadomo, czy sowiecy interwenjowały w tej sprawie lecz „United Press“ dowiaduje się, że w Moskwie wierzą we współpracę Trockiego z terrorystami, którzy dokonali zamachu na Kirowa.

Francuska tajna policja oświadczyła, że Trocki znajduje się pod najściślejszym nadzorem policyjnym, i że nie stwierdzono najmniejszej aktywności Trockiego po jego przesiedleniu się z Barbizon do Fontainebleau. To przesiedlenie nastąpiło jak wiadomo spowodu propagandy Trockiego za taw. czwartą międzynarodową.



# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Dookoła nowej ordynacji podatkowej

(B) Sprawa nowej ordynacji podatkowej wielokrotnie omawiana już na łamach naszego pisma, nabiera wraz z nadejściem nowego roku kalendarzowego ponownie na aktualności. Jak wiadomo, w odniesieniu do nowej ordynacji podatkowej, istnieje cały szereg zastrzeżeń ze strony sfer podatników. Wystarczy przypomnieć p. II. art. 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, odnośnie do którego ze wszystkich stron, reprezentujących sfery gospodarcze w Polsce, wyśuwany był dezyderat skasowania tego punktu — względnie należytego zinterpretowania go. Punkt, o którym mowa, dotyczy t. zw. **ujawniania odbiorców w księgach handlowych**, to znaczy, że przemysłowiec czy kupiec, sprzedający „partje towarów“ za gotówkę nie może transakcji odnośnej księgować bezimiennie, jako transakcję gotówkową, a musi koniecznie przeprowadzić i zaksięgować dokładny opis klienta swego, t. j. stwierdzić jego imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, cel zakupu i t. d. W razie nieprzezwyciężenia wspomnianej zasady mogą bowiem być księgi handlowe, nie podające przy transakcjach hurtowych tych wszystkich danych, jakie nowa ordynacja przepisuje — odrzucone przez władze skarbowe.

Również dużo zaciekawienia, a po części może być i w pewnym znaczeniu niepokoju, wzbudziła wprowadzona nową ordynacją podatkową instytucja biegłych, którzy mogą być powoływani przez władzę skarbową i przez płatników podatkowych spośród osób, ustalonych przez Izby przemysłowo-handlowe. Tu wysunęły się obawy, czy dotyczący typ biegłego będzie identyczny z biegłym, którego w myśl nowej ordynacji podatkowej, może wzywać władza skarbową przy badaniu względnie zbieraniu materiałów faktycznych. Chodzi prosto o to, czy instytucja biegłych z nowej ordynacji podatkowej nie stanie się zbliżoną do zniesionej instytucji „Informatorów podatkowych“.

Te wszystkie obawy i zastrzeżenia odnośnie do wymogów, zawartych w nowej ordynacji podatkowej, jakoteż i odnośnie do sposobu interpretowania niektórych inowacji przez ordynację tę stworzonych, spowodowały, że powstał w polskich sferach gospodarczych nowy palący problemat: czy i jak odbije się na praktyce urzędów skarbowych wykonywanie przepisów, zawartych w nowej ordynacji podatkowej.

Częściową odpowiedzią na zapytania w rodzaju naprowadzonych powyżej jest bardzo ciekawa dyskusja, przeprowadzona w Stowarzyszeniu Przedstawicieli Handlowych w Warszawie, z której krótką relację — wedle nadesłanych nam danych — podajemy poniżej.

Warszawa, w grudniu

Onegdaj odbyło się w Stowarzyszeniu Przedstawicieli Handlowych zebranie dyskusyjne, dotyczące nowej ordynacji podatkowej. Dla zebrania tego pozyskany został referat docenta U. J. b. wiceministra Skarbu **Dra Tadeusza Grodyńskiego**. Na zebranie przybyło szereg wyższych urzędników ministerjalnych, a mianowicie: wiceminister Skarbu **Stanisławski**, wicedyrektor departamentu podatkowego **Lubowski**, naczelnik wydziału podatku przemysłowego **Rejs** i in.

Profesor Grodyński starał się w części wstępnej swych wywodów wytiłomaczyć pewne dysharmonie pomiędzy kontrybuentami a urzędami podatkowymi momentami, natury psychologicznej. Zaznaczył jednak, że w tendencji polskiej myśli skarbowej przebiega się coraz wyraźniej teza, iż obowiązkiem państwa jest wykrycie materialnej prawdy podatkowej i w tym celu wedle idei przyświecającej polskiej polityce fiskalnej winien być

ze strony urzędów skarbowych zawsze zbierany materiał ilustrujący stronę konkretnego zagadnienia skarbowego, chociażby to niejednokrotnie wypadać miało na korzyść płatnika. W procesie skarbowym występują zatem dwie strony: państwo i płatnik. Sposób mający doprowadzić do uzgodnienia ich wzajemnego stosunku do siebie, normuje ordynacja podatkowa. Prof. Grodyński przyznaje że są w treści rozporządzenia nowej ordynacji podatkowej punkty po tę chwilę nie dość jasno zinterpretowane, jak na przykład punkt odnoszący się do biegłych. Prelegent podkreślając, że zniesienie komisji szacunkowych i instytucji „informatorów“ jest postępem ku zdobywaniu w stosunkach pomiędzy płatnikiem a skarbem materialnej prawdy, zauważa, że wielką rolę w kierunku całkowitego uzyskania gwarancji, iż podłożem wymiarów będzie stan faktyczny podatnika, jest instytucja biegłych, o ile funkcje tych ostatnich będą w należyty sposób układane. Prelegent wskazuje fakt, że obecnie każdy protokół zeznań musi być zaopatrzony w imię i nazwisko świadka, a nie można opierać się na anonimowych zeznaniach. Dalej podkreśla prelegent, że korzystną inowacją, jego zdaniem, jest zakaz sprawdzania kont lokacyjnych i oszczędnościowych, od czego wyjątki mogą być zrobione wyłącznie za ze-

### Rzemieślnicy zwolnieni od świadectw przemysłowych i podatku obrotowego

Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem Ministra Skarbu przewidywane są różne ulgi przy wykupywaniu świadectw przemysłowych za rok 1935. M. inn. urzędy skarbowe uposażone zostały do uwolnienia w szczególnych wypadkach rzemieślników, prowadzących sami (bez pomocy) owe warsztaty, od wykupienia świadectw 8 kategorii na podstawie prośby, którą złożyć należy w odnośnym urzędzie skarbowym.

### Przedłużenie okresu kadencji ławników w Sądach Pracy

Przepis art. 51 § 1 i 2 Prawa o sądach pracy (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 854 r. 1934) przedłużył termin końcowy okresu kadencji ławników i ich zastępców, którzy obecnie zajmują te stanowiska w Sądach Pracy do 31 grudnia 1935 r., przyczem upoważnił Ministra Sprawiedliwości i Ministra Opieki Społecznej do dalszego przesunięcia tego terminu na przeciąg czasu, nie przekraczający jednego roku.

Ponieważ równocześnie art. 7 § 8 cytowanego Prawa przewiduje, że przepisy szczególne, co do trybu powoływania ławników ustalili rozporządzenie Ministrów, zestawienie nowych list ławników w Sądach Pracy w chwili obecnej nie jest aktualne.

### Ostatnie dni dla legalizacji warsztatów rzemieślniczych

Warszawa. (ŻAT) Wszyscy rzemieślnicy Żydzi w Polsce pamiętać powinni, że z dniem 31 grudnia br. upływa ostatni termin dla legalizacji warsztatów rzemieślniczych, tych wszystkich, którzy korzystają z tzw. praw nabytych tj. prowadzą samodzielnie warsztaty od r. 1927. Kto w tym terminie nie złoży podania o kartę rzemieślniczą, straci prawo

zwolnienia Ministra Skarbu.

Dr. Grodyński, starając się wykazać korzystne strony nowej ordynacji podatkowej, wskazuje w dalszym ciągu na okoliczność, że w razie nadmiernego wymiaru ze strony urzędów skarbowych obowiązuje obecnie pewna ochrona płatnika w formie 4-procentowego obciążania nadpłat podatkowych na rzecz strony. Okoliczność ta, zdaniem dra Grodyńskiego, winna wpłynąć na ściślejsze przestrzeganie sprawiedliwych wymiarów podatkowych ze strony urzędników skarbowych.

W trakcie dyskusji, która wywiązała się nad referatem prof. Grodyńskiego wysunięto szereg zastrzeżeń co do faktycznych korzyści, mogących wypłynąć z nowej ordynacji. A mianowicie wysunięto, że z biegłych będą korzystali prawdopodobnie tylko płatnicy, którzy będą w stanie opłacać czynności biegłych i świadków, gdyż ordynacja podatkowa nie przewiduje wypadków posługiwania się instytucją biegłych na wniosek płatnika, a na koszt władzy skarbowej. Wskazywano dalej w trakcie dyskusji na trudności związane z koniecznością ujawniania kontrahentów. Wysłano w tym punkcie niemożliwość przestrzegania tej zasady na przykład w niektórych wolnych zawodach, gdzie ujawnianie nazwiska klienteli jest wprost sprzeczne z obowiązkami zawodowymi.

Należy przypuszczać, że szereg słusznych zastrzeżeń sfer gospodarczych odnośnie do nowej Ordynacji Podatkowej znajdzie w krótkim czasie zrozumienie i uwzględnienie Władz Skarbowych.

prowadzenia warsztatu rzemieślniczego.

Zjednoczony Komitet dla Spraw Rzemiosła Żydowskiego stwierdził, że tysiące żydowskich rzemieślników jeszcze nie poczyniło starań o karty rzemieślnicze. Zjednoczony Komitet wzywa przeto wszystkich żydowskich rzemieślników, aby natychmiast dopóki nie jest zapóźno zwrócili się do izb rzemieślniczych, aby uznały ich prawa nabyte. Uczynić to należy nawet, jeśli się niema potrzebnych dokumentów, aby nie spóźnić terminu 31 bm. Poza to należy zawiadomić listem poleconym o złożeniu podaniu władze przemysłowej pierwszej instancji (na prowincji — starostwo, w Warszawie Urząd Przemysłowy przy magistracie), aby mieć dowód zameldowania w Warszawie.

Informacji szczegółowych oraz formularze podań wydaje bezpłatnie Zjednoczony Komitet dla Spraw Rzemiosła Żydowskiego, Warszawa, Szkolna 4 m. 8.

### Plebiscyt a eksport towarów polskich do Zagłębia Saary

W związku z plebiscytem, który ma mieć miejsce w Zagłębiu Saary w dn. 13 stycznia 1935 r., Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę eksporterów polskich na możliwość zmiany stosunków prawnych w Zagłębiu. W razie bowiem, gdyby w wyniku plebiscytu Zagłębie Saary zostało przyłączone do Niemiec, zostaną prawdopodobnie wprowadzone tam ograniczenia wyplat zagranicznych takie same, jak w Niemczech, podczas gdy dotąd wyplaty te żadnym ograniczeniem nie podlegają. Przy zawieraniu zatem nowych umów należałoby ustalać termin płatności za dostarczony towar na dzień wcześniejszy niż 13 stycznia 1935 r., względnie zastrzec sobie prawo odstąpienia od umowy po ogłoszeniu wyników plebiscytu.

### Dwóch stenografistów (tek)

pierwszorzędnym, niemieckojęzycznym, na okres dziesięciodniowy poszukuje się Zgłoszenia: ul. Gertrudy 12, m. 10, w godzinach między 12—1 w południe.



UCIECHA NAJWIĘKSZE KINA KRAKOWA SWIT  
Prolongują na drugi tydzień wyświetlania  
Najwspanialszy, najdroższy, najgłośniejszy film świata

„Dla Ciebie śpiewam“ W głównej roli: JAN KIEPURA

Film wytwórni angielskiej British Gaumont London, co stwierdza dokument Ministerstwa Spraw Wewn. oraz poświadczenie Komitetu Antyhitlerowskiego.

# Wiadomości z kraju

## Jak się „zdobywa“ kahal — bez wyborów

Niebywały wyczyn zastępcy przewodniczącego kahalnej komisji wyborczej. — Co na to Władze nadzorcze?

Z Krynicy donosi nasz korespondent:

W dniu 13 grudnia b. r. wywieszono w Krynicy na tablicy oficjalnych komunikatów długo oczekiwane obwieszczenie Komisji Wyborczej, wzywające wyborców do przedstawienia w ciągu pięciu dni list kandydatów na członków zarządu gminy wyzn. żydowskiej.

Zdawało się, że polityka p. Berischa Klügera, zastępcy przewodniczącego komisji wyborczej, już się skończyła i że wreszcie sprawa wyborów do kahału, zaprzatająca od przeszło pół roku umysł żydowskiego społeczeństwa Krynicy — zostanie legalnie i bez nikczemnych intryg załatwiona. Po nieudalym zamachu tego pana i jemu podobnych na czynne prawo wyborcze sjonistów, których, jako „występujących publicznie przeciw wyznaniu mojżeszowemu“ (znany par. 20 reg. wyb.), usiłowano w pełnych 100 proc. prawa tego pozbawić, a czemu zapobiegł p. Starosta nowosądecki, uwzględniając wszystkie reklamacje w liczbie 192 (na 410 wyborców wogóle) — doszło wreszcie do składania list kandydatów.

W ustawowym terminie wpłynęło list 9. Między niemi była też lista sjonistów ogólnych. Termin wyborów ustalono na dzień 30 grudnia b. r.

A tu tymczasem w dniu 26 b. m. pojawia się obwieszczenie bardzo znamienne:

„Zarząd Gminy wyzn. żyd. podaje niniejszem do wiadomości, że jako wybrane do zarządu gminy bez potrzeby głosowania uważane są niżej wymienione osoby z listy kandydatów Nr. 1. w następującym składzie...“ Następują nazwiska.

Równocześnie mężom zaufania wszystkich pozostałych list doręczono zawiadomienia o ich unieważnieniu.

Powody unieważnienia bardzo proste: „Na liście kandydatów umieszczeni pp. X i Y nie posiadają

czynnego prawa wyborczego i nie są umieszczeni na liście wyborców“.

Chodzi tu właśnie o dwóch wyborców, których umieszczenie w spisie zlecił p. starosta w uwzględnieniu słusznych reklamacyj. Odnośne decyzje p. starosty są w naszym posiadaniu.

Jak więc rozumieć orzeczenie Komisji Wyborczej? Albo stwierdziła ona oczywistą nieprawdę, ustalając, że odnośni wyborcy na liście wyborców nie figurują, mimo, że na nią są wpisani — albo świadomie i celowo nie wykonała zarządzenia Władzy Nadzorczej, zaniechawszy wpisania odnośnych wyborców na listę, mimo wyraźnej decyzji Starostwa. W obu wypadkach conajmniej brudna polityka.

Charakterystycznym jest, że wszystkie akty Komisji, będące „kwiatuśkami“ w swym rodzaju, podpisuje zastępca przewodniczącego p. Berisch Klüger. Natomiast jego towarzysz partyjny, przewodniczący Kom. Wyb. p. Szymon Sternglanz nie zważał się przed złożeniem pisemnego oświadczenia, iż „p. Berisch Klüger bezprawnie unieważnił wszystkie listy kandydatów, zostawiając swoją jedną listę — i sposobem niebywałego szwindlu zdobył narazie kahal bez wyborów“. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że tenże zastępca przewodniczącego Kom. Wyb. prowadził oficjalne rokowania z przedstawicielami unieważnionych list z ramienia listy Nr. 1., proponując im miejsca w kahalach wzamian za wycofanie list, któreto propozycje ci ostatni odrzucili.

Przedstawiciele wszystkich unieważnionych list wnieśli rekursy do Starostwa. Pozytywne ich załatwienie nie ulega wątpliwości. Czy jednak niezależnie od tego nie powinny Władze bliżej zainteresować się conajmniej wysoce niewłaściwym sposobem urzędowania Komisji Wyborczej? Byłoby to bardzo wskazane.

dymisję swą cofnął, w międzyczasie utracił on jednak wskotek zatargu stanowisko ławnika w łódzkim zarządzie miejskim. (WIP).

## Projekt ustawy o pielęgniarstwie

Wnieiony do Sejmu projekt ustawy o pielęgniarstwie reguluje całokształt zagadnienia pielęgniarstwa. Projekt zawiera przepisy, dotyczące wykonywania praktyki pielęgniarstwa, a mia nowicie przygotowania do zawodu pielęgniarstwa, zakresu praktyki pielęgniarstwa i uprawnień personelu pielęgniarstwa, oraz szkół pielęgniarstwa.

Według projektu ustawy, zawodem pielęgniarstwa mogą zajmować się tylko osoby, które posiadają obywatelstwo polskie i ukończyły 2 i pół letnią szkołę pielęgniarstwa, otwartą i prowadzoną na podstawie zezwolenia ministra opieki społecznej. Kandydatki, względnie kandydaci, wstępujący do szkół pielęgniarstwa, posiadają muszą wykształcenie przynajmniej w zakresie gimnazjum, lub równorzędnego, ukończony 18-ty, a nie przekroczony 30-ty rok życia, odpowiednie właściwości psychiczne i uzdolnienia fizyczne, oraz nieskazitelną przeszłość.

Przed przystąpieniem do wykonywania praktyki pielęgniarstwa wymagane jest zarejestrowanie się u wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Względem osób, zajmujących się obecnie pielęgniarstwem, projekt ustawy przewiduje w czteroletnim okresie przejściowym zastąpienie wymaganych ustawowo kwalifikacji zdaniem odpowiedniego egzaminu przed komisją egzaminacyjną przy urzędach wojewódzkich.

## Zamiast nadrabina Warszawy — prezes rabinatu

Pisma żydowskie donoszą, iż Komisarz Rządu na m. st. Warszawę przesłał do zarządu gminy żydowskiej pismo, w którym stwierdza, że ustawowo dopuszczalny jest jedynie wybór rabinów i podrabinów, natomiast wybór nadrabina nie może być dokonany. Wywołało to konsternację w kołach Agudy, która forsowała jako kandydata na to stanowisko pos. rabina Lewina. Niektóre organy prasy dopatrują się w tem zwycięstwa wpływów wrogiego rab Lewinowi obozu cadyka z Góry Kalwarii. Organ Agudy „Dus Jidische Tugblat“ donosi, iż nie będzie powołany nadrabin m. Warszawy, a tylko prezes rabinatu. (WIP).

## „Porozumienie“ w łonie Agudy łódzkiej — dzięki cadykowi z Góry Kalwarii

Prasa żydowska donosiła ostatnio o tarciach w łonie Agudy łódzkiej, w wyniku których podał się do dymisji prezes zarządu gminy żydowskiej w Łodzi pos. Minberg. Konflikt wynikł na tle ignorowania przez pos. Minberga rady gminy, w której większość mieli robotnicy ortodoksyjni (Poalej Agudas Izrael). Sprawą zajął się cadyk z Góry Kalwarii, wzywając do siebie pos. Minberga i prezesa Rady, a zarazem lidera robotników ortodoksyjnych, p. Libermana. Utworzono komitet 5-ciu, do którego weszli również pp.: Minberg i Liberman, pos. Minberg przyrzekł, iż na przyszłość nie będzie podejmować nic bez zgody komitetu. Naskutek osiągniętego w ten sposób porozumienia, pos. Minberg

GRUDZIEŃ

31

PONIEDZIAŁEK

1934

SYLWESTER

W FENIKSIE

KRAKÓW, ŚW. JANA 2  
Tel. 160-10 i 167-79

PUNKTEM ZBORNYM ELITY TOWARZYSKIEJ

PROGRAM NADER UROZMAIICONY:

SALE ARTYSTYCZNIE DEKOROWANE

DWIE ORKIESTRY

HUMOR — NIESPODZIANKI!

Zamówienia na stoliki w Kawiarni przyjmuje  
Młaro Zarządu oraz kierownik sali.Tam również są do nabycia karty konsumcyjne  
na salę dancinową.

SOBOTA, 29 GRUDNIA.

Kraków (304,3) 6,45 Audycja poranna, 7,40 Program i koncert reklamowy, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, 12,03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne i przegląd prasy polskiej, 12,10 Z Warszawy: a) koncert zespołu Stefana Rachonia i b) dziennik południowy, 13,05 Koncert poświęcony Debussy'emu z płyt, 15,15 Z Warszawy: „Słodka audycja dla dzieci“ aud. reklamowa, 15,30 Z Warszawy: wiadomości o eksporcie polskim, 15,35 „Harcerska watra“, 15,45 Nowości z płyt, 16,30 Z Poznania: Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci pt.: „Generalna próba Szopki“ w/g Porazińskiego w opr. W. Trojanowskiej, 17 Z Warszawy: muzyka lekka w wyk. ork. jazzowej Zdzisława Górzyńskiego i Józef Orwid (wesole monologi), 17,50 Z Warszawy: odczyt z cyklu „Dom i Rodzina“ pt. „Trochę piękna, czyli stół i okno“ wygl. p. St. Kuszelewskiej-Rayskiej, 18 „Co słycać w świecie“ w opr. dr. Jana Reguły, wicesekr. U. J., 18,10 Wiadomości bieżące, 18,15 Z Warszawy: recital skrzypcowy Wacława Kochańskiego, przy fort. prof. Jerzy Lefeld, 18,45 Z Warszawy: reportaż: „Wyścig pracy w Rosji Sowieckiej“ wygl. p. Janina Miedzińska, 19 Recital śpiewaczy p. Ruth Zweig, w programie: Mozart, Brahms, Mahler, 19,20 Odczyt z cyklu „Miasta i miasteczka polskie“ pt.: „Królewskie miasto Biecz przez los skrzywdzone“ wygl. p. Stanisław Kaszycki, 19,30 Z Wilna: Krótki koncert wileńskich rewerellersów pod dyr. Jerzego Świętochowskiego, 19,45 Program na dzień następnny, 19,50 Z Warszawy: wiadomości sportowe, 19,56 Lokalne wiadomości sportowe, 20 Z Warszawy: muzyka lekka w wyk. ork. P. R pod dyr. Stanisława Nawrota i Aleksander Wasiel (śpiew), 20,45 Z Warszawy: dziennik wie czorny i „Jak pracujemy w Polsce“, 21 Z Warszawy: koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego z udziałem Artura Balzama (fort.), w programie utwory L. van Beethovena, 21,45 Z Warszawy: szkic literacki Karola Irzykowskiego „Szlachetczyzna w literaturze po wojennej“, 22 Koncert reklamowy, 22,15 Koncert życzeń z płyt, 23 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej, 23,35 Z Wilna: „Kukułka wileńska“, 23,35 D. c. koncertu życzeń z płyt, 24—1 Z Warszawy: muzyka taneczna z dancingu „Paradis“, orkiestra J. Fronta.

Warszawa (1345) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 Przegląd giełdowy, 15,45—18 p. Kraków, 18 Wiadom. roln. 18,10 „Życie kultur. i artyst. stolicy“, 18,15—19 p. Kraków, 19 Płyty, 19,20—22,15 p. Kraków, 22,15 Muzyka taneczna, 23,05 „Łoża Szyderców“ 23,35 Płyty, 24—1 p. Kraków.

Katowice (395,8) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 Wiadom. strzeleckie, 15,40 Wiadom. bież, 15,45—18 p. Kraków, 18 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci, 18,15—19 p. Kraków, 19 Płyty, 19,20—22,15 p. Kraków, 22,15—1 p. Warszawa i Kraków.

Lwów (377,4) 6,45—15,35 p. Kraków, 15,35 p. Warszawa, 15,45—18 p. Kraków, 18 „Rozmowa z Meyerholdem“ felj. red. Wł. Krasnowieckiego, 18,15—19 p. Kraków, 19 Płyty, 19,20—22,15 p. Kraków, 22,15—1 p. Warszawa i Kraków

Wiedeń (506,8) 17,45 Piosenki ludowe, 19,10 „Podróż po Europie“ — obrazki muzyczne ukł. L. Jaritzta, 21,25 Koncert wieczorny.

Londyn (342,1) 18 „Jaś i Małgosia“ — opera Humperdincka, 21,30 „Tu prorocy“ — słuchowisko, 22 Koncert, 23,10 Muzyka taneczna

Leningrad (1224) 10,30 Opera, 13 Utwory fortep. Bacha, 15 Bajki Kryłowa w muzyce, 17 Muzyka operetkowa, 17,30 Aud. literacka, 18 Opera lub koncert symfoniczny.

## P O D Z I Ę K O W A N I E.

Za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej Matce

## bl. p. Róży Schwarzowej

oraz za niesienie nam słów pociechy w tych ciężkich dla nas chwilach składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

R O D Z I N A.

## KRONIKA



Wschód  
słońca  
7 m. 23

GRUDZIEŃ



Zachód  
słońca  
15 m. 30

P I A T E K

23 Tebet 5695

## Gdzie można wykupić świadectwa przemysłowe?

Izba Skarbowa w Krakowie upoważniła Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, Grodzka 43, do przyjmowania wpłat na świadectwa przemysłowe na rok 1935. W Stowarzyszeniu wpłaty przyjmowane będą codziennie do 31 bm. włącznie tylko od 7—9 wieczór. Na miejscu wszelkie druki oraz porady w sprawach świadectw przemysłowych.

Przy wykupie świadectwa przemysłowego musi być przedłożony nakaz płatniczy na podatek przemysłowy za rok 1933 względnie — o ile płatnik miał zryczałtowany podatek obrotowy — na tenże ryczałt na rok 1934.

Rzemieślnicy winni przedłożyć karty rzemieślnicze.

Wpłaty na świadectwa kat. Va. i Vb. Stowarzyszenie nie przyjmuje.

## DJABLIK DRUKARSKI PRZECIWNIKIEM POROZUMIENIA POLSKO-FRANCUSKIEGO

W wczorajszej rubryce „Na horyzoncie politycznym“, złośliwy djablik zmniejszał tekst i sens zdania o przymierzu polsko-francuskim które, wedle djablaka, „nakazuje dojście do absurdalnego zaufania wzajemnego“. Ma być naturalnie: do absolutnego zaufania

## 100 pokoi umebiowanych na okres dziesięciodniowy

(od 6—15 stycznia) poszukuje się. Zgłoszenia: Unja Sjonistów Rewizjonistów ul. Gertrudy 12, m. 10 od godz. 10—13:30 i od 16—19-tej. 695g

— TEGOROCZNA KOLONJA ZIMOWA HASZACHAR-PRZEDŚWITU odbędzie się w Zwardoniu od 31. XII. 1935. Informacje i zgłoszenia codziennie od 11—1 i od 6—9, Jasna 2, tel. 144-58 723g

— SEKCJA NARCIARSKA ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNEGO, Skawińska 2 komunikuje, że zaprawa narciarska odbędzie się jutro w niedzielę dnia 30 bm. o godzinie 3:30 popoł.

NA OBÓZ NARC. JUTRZENKI w Kościelisku k. Zakopanego wyjeżdża II turnus w poniedziałek dnia 31 b. m. o g. 15. Dodatkowe zgłoszenia dzisiaj i jutro, 30 b. m. od 7—8 wiecz., ul. Bonerowska 6, II p. 1200kr

## Akcja legitymacyjna przed Konferencją Krajową

Rozpoczęta przed kilkoma tygodniami akcja legitymacyjna jest w pełnym toku. Rok rocznie wzmaenia się zrozumienie ważności ujęcia w ramy organizacyjne jaknajszerszych sfer społeczeństwa żydowskiego. Legitymacja partyjna naszej organizacji stała się dowodem aktywnej przynależności do naszego ruchu i zdobyła sobie prawo obywatelstwa na naszym terenie. Tylko posiadacz legitymacji partyjnej uprawniony jest do korzystania z wszystkich praw członkowskich w organizacji. W pierwszym rzędzie przysługuje mu czynne i bierne prawo wyborcze do władz organizacji tak lokalnych, jak i krajowych.

Ze względu na zbliżający się termin Konferencji Krajowej, która w myśl uchwały Egzekutywy odbędzie się w roku bieżącym dnia 10 lutego 1935,

zwracamy się do wszystkich Komitetów Lokalnych o przyspieszenie akcji legitymacyjnej. Podkreślamy raz jeszcze, że tylko posiadacze legitymacji partyjnej mają prawo wybierać delegatów na Konferencję Krajową, względnie reprezentować na tejże Komitety Lokalne. Z drugiej strony od ilości sprzedanych legitymacji zależną jest ilość mandatów danej miejscowości. Egzekutywa uznaje za sprzedane i bierze w rachubę przy rozdziale mandatów tylko taką ilość legitymacji, za którą przesłano jej należytość.

Termin zamknięcia akcji legitymacyjnej ustalony został na dzień 16 stycznia.

Egzekutywa Kraj. Org. Sjonist.  
dla zach. Małopolski i Śląska.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. W niedzielę popołudniu „Betleem polskie“ L. Rydla, wieczorem świetna komedia G. B. Shawa „Nigdy nic nie wiadomo“.

— „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ“, najnowsza sztuka Władysława Bus-Fekete'go, grana niedawno z wielkim powodzeniem w Budapeszcie i Wiedniu, po raz pierwszy w Polsce ukaże się dziś na scenie teatru krakowskiego. W rolach głównych wystąpią pp. Ankiewicz-Szyjkowska, Jaroszewska, Kostecka, Burnatowicz, Karbowski

— TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7). Gościnnie występy Wileńskiego zespołu operetkowego z Nechamą, Franią Winter, Chaszem i Kadiszem na czele. Dziś 2 przedstawienia o godz. 5 pop. po cenach niższych i godz. 9 wiecz. po cenach popularnych. Grana będzie arcywesoła sztuka muzyczna „Naches fun Kinder“.

— „DUS BESTE FUN BESTEN“, to tytuł wielkiej rewji sylwestrowej, którą przygotowuje Teatr Żydowski na zakończenie roku 1934.

— REWJA BAGATELI. Nowa rewja świąteczna grana będzie jeszcze tylko dziś i jutro, ustępując miejsca rewji noworocznej, w której wystąpią nowe siły artystyczne teatrów warszawskich.

— DZIECI NA BAJKĘ DO BAGATELI. Jutro w niedzielę o godz. 11 przedp. odegrana zostanie w Bagateli po raz ostatni prześlizna bajka „Jaś i Małgosia“.

— SYLWESTER W BAGATELI zapowiada się znakomicie, przyjeżdżają z Warszawy Janina Leonowicz, artystka operetki, oraz Wacław Jankowski, znany komik, który wraz z Lopkiem Boruńskim przygotowują bogaty program.

— Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA. 7.30 wiecz. ostatni raz operetka J. Gilberta p. t. „Królowa Kina“. Jutro popołudniu „Krowoderskie zuchy“, wieczór „Lola z Ludwinowa“.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Ostatni ataman Anienkow“  
ATLANTIC: „Radosna godzina — Micky Mouse“ i „Czibi“ (Franciszka Gaal)  
APOLLO: „Czar wiedeńskiego walca“ (Magda Schneider, Leo Slezak)

BAGATELA: „Bohaterzy“, Luis Trenker i Wilma Banky oraz rewje „Gwiazdka Bagateli“  
— DOM ŻOŁNIERZA. „Pod banderą miłości“.

PROMIEN: „Pieśniarz Warszawy“ (Bodo, Górczyński)

MUZEUM: „Wielka klatka“ i „Cohn i Kelly w Hollywood“.

SŁONKO: „Piękny jest świat“ (M. Chevalier).

SZTUKA: „Rzymskie skandale“ (Eddie Cantor)

„ŚWIT“: „Dla ciebie śpiewam“ (Jan Kiepura).

„UCIECHA“: „Dla ciebie śpiewam“ (Jan Kiepura)

WANDA: „Śluby ulańskie“ (Modzelewska, Maniewiczówna, Brodniewicz, Conti).

ucieka tylnymi drzwiami. Pan wchodzi, zbliża się do bufetu, bierze pozostawioną przez gościa wódkę i wypija ją jednym łykiem:

— Panie! — woła bufetowy. — To kieliszek dla tamtego pana!

— Tamten pan poszedł sobie.

— Ale może zaraz wróci.

— Niema obawy. Tamten pan nie wróci. On mnie widział. Będzie mu wstyd. Tamten pan jest prezesem stowarzyszenia antyalkoholików.

— Aha, a pan jest widocznie jego wierzyteliem?

— Nic podobnego! Ja jestem wiceprezesem.

Bl. p.  
MAURZYCY REICH

zmarł w Bielsku dnia 27 grudnia br. w 53 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 11:30 przedpołudniem z hali ceremonialnej cmentarza Bielsko — Aleksandrowice, o czym zawiadamiają w smutku pogrzeźni

IRENA REICH  
i pozostała RODZINA

## Kronika bielsko-bialska

ODROTCZENIE WALNEGO ZEBRANIA „HASZACHARU“. Walne zebranie org. stamsjon. „Haszachar“, które miało się odbyć w dniu dzisiejszym, zostało odroczone i odbędzie się we czwartek, dnia 3 stycznia 1935 r., o godz. 8:30 wiecz. w kasynie sjonistycznym, Bielsko, Kolejowa 19.

„DIE JIDISZE BANDE“ W BIELSKU. Znakomity żydowski zespół rewjowy „Die jidische Bande“ wystąpi z jedynym przedstawieniem jutro w niedzielę w sali Bialika (Zyd. Dom Ludowy, ul. Mickiewicza). Dana będzie światna rewja pt. „Zol leben Amehul“, składająca się z 20 najdosłowniejszych numerów rewjowych. Do zespołu należy obecnie również znakomita żydowska pieśniarka ludowa, Lola Folman. Przedsprzedaż biletów po cenach popularnych w nowootwartej Jędrzejów, Bielsko, ul. 3-go Maja, Dom Bialika, również jutro w niedzielę przez cały dzień, wieczorem zaś od 7:30 przy kasie. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8:30 wiecz.

TEATR MIEJSKI. Dziś o 20-tej: „Viktoria und ihr Husar“, operetka Pawła Abrahama. (Ceny częściowo niższe).

W KINACH. Apollo: Niedokończona symfonia (Leise flehen meine Lieder, film austr. w jęz. niem.) — Miejskie Bielsko: Uwielbiana (Norma Shearer). — Miejskie Biała: Julika (Gustav Fröhlich, Gitta Alpar, film. w jęz. niem.).

## LITWA I BOY

Sławny esprit d'apropos ks. wiceministra Zongolowicza stał się tematem wielu doskonałych anegdot. Dajemy poniżej jedną z nich, nie rękując zresztą za jej całkowitą autentyczność.

Na uroczystym inauguracyjnym posiedzeniu Akademii Literatury zdarzyło się, że Boy zaczął rozmawiać z ks. Zongolowiczem, któremu odruchem przypadł do serca. Ożywiona i wesola rozmowa trwała dość długo.

Tak długo, że kiedy się skończyła, do ks. Zongolowicza podszedł jakiś bigot i rzekł:

— Czy ks. Minister zdaje sobie sprawę, że Boy to prawdziwy Antychryst, najgorszy wróg chrześcijaństwa?

Ksiądz odparł pobłaźliwie:  
— Widzi pan, ja jestem Litwin, a Litwa bardzo późno przyjęła chrześcijaństwo...

(„Co w trawie piszczy“)

## UŚMIECHNIJ SIĘ

## SPOTKALI SIĘ

Do baru wchodzi gość Zamawia:  
— Proszę mi dać prędko dużą czystą z kropelkami.

Bufetowy nalewa kieliszek poważnego kalibru. W tej chwili ulicą przed barem zatrzymuje się jakiś pan i zagląda do baru. Zamierzający pić wódkę gość, chwyla bez słowa kapelusza i

Przy zaparciu stołka, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczułeni, uczuciu strachu, ogólnym złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki. — Zalecana przez lekarzy.



### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 28. 12. 1934. Akcje w zaniedbaniu. Do lar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Siersza górnicza 14.50.

Zbrane giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymaną. Zapotrzebowanie ograniczone do minimum. Ruch panował ospały. Do transakcyj doszło jedynie Sierszą górniczą po kursie ustalonym lekko mocniej. Obroty małe.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano. Podaż dostateczna przy małym zainteresowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 5.26—5.28, czek bankowy 5.27—5.29. Bank Polski placę za dolara drobne sztuki 5.25, grubsze 5.26. Z innych walut Funt szterling 26—26.20, Frank szwajcarski 171.25—172, Marka niemiecka gotówka 197.50—200, wypłata 212.50—213.25, Korona czeska gotówka 21.75—21.95.

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOZOWA

Kraków, 28. 12. Pszenica dworska czerw. stand. 19.25—19.50, biała stand. 18.75—19, targowa stand. 18.10—18.30, podolska 75—76 kg. 20.25—20.75, żyto dworskie stand. 15.25—15.50, targowe 14.80—15.00, owies dworski stand. II 15—15.25, targ. stand. 14.50—15, niezadszczony I. 15.50—16, jęczmień dw. 16—18, targ 15.50—15.75, mąka pszenna okr. Krak. IA 34.50—37, IB 32.50—33.50, ID pozn. 28.50—29.50, razowa 25—25.50, mąka żytnia okr. Krak. I gat. 0-55-proc 25—25.25, I gat. 0-65-proc. 24—24.25, II gat. siłkowa po wym. 55-proc. 16.50—17, po wym. 65-proc. 14—14.50, razowa 18.50—19, mąka żytnia okr. Poznań II gat. siłkowa po wym. 65-proc. 23.25—25.50, otręby żytnie 9.50—9.75, pszenne 9.75—10. Tendencja spokojna — podaż średnia — dowozy lokalne małe.

### GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 28. 12. (O). Na dzisiejszej giełdzie zbozowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, siemieniu konopnem, mące i otrębach. Pszenica, ziemniaki i siemię konopne obniżyły się w cenie. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Pszenica jednolita Podw. 16.75—17, Lwów 18.25—18.50, pszenica zbiorowa Podw. 15.50—15.75, Lwów 17—17.25, ziemniaki przemysłowe Podw. 3—3.25, siemię konopne 23.75—24.25.

### GIEŁDA POZNANSKA

Poznań, 28. 12. Ceny transakcyjne: żyto 60 ton 15.70, 45 ton 15.65, 60 ton 15.50, owies 30 ton 15.60. Ceny orientacyjne: owies 15.25—15.50. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 12. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 95.75. Tendencja cokolwiek słabsza. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 46, 46.25, 4-proc. inwestycyjna 118, 5-proc. konwersyjna 61.75, 5-proc. konwers. kolejowa 60.50, 60.25, 6-proc. dolarowa 73.75, 73.50, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 53.50, 7-proc. stabilizacyjna 68.75. Tendencja utrzymana. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 124.20, Gdańsk 172.82, Holandia 357.90, Londyn 26.12, Nowy Jork czek 5.28 i pół, Nowy Jork teleg. 5.28 i trzy czw., Paryż 34.93, Praga 22.12, Sztokholm 134.75, Szwajcaria 171.45, Włochy 45.31, Berlin 212.90. Tendencja niejednolita.

### DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 28. 12. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.27 i trzy czw. przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placeniu 5.27 i pół oraz 5.29 w towarze przy tendencji utrzymanej.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 28. 12. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.38, Londyn 15.23 i trzy czw., Nowy Jork 3.08 i pół ósmych, Bruksela 72.46, Medjolan 26.41 i pół, Madryt 42.25, Amsterdam 208.82 i pół

### Pierwsze opady śnieżne

# Warunki dla narciarzy jeszcze nieodpowiednie

## Narciarski komunikat śniegowy T. K. N. i P. I. M.

**BESKID SŁĄSKI:** Lekki mróz, w górach około —3 st., zachmurzenie silne, cisza, rankiem opady śnieżne. Pokrywa śnieżna puchu świeżego wynosi w dolinach 2 do 3 cm., w górach od 5 do 10 cm. Warunki dla wycieczek narciarskich jeszcze nieodpowiednie. Możliwość dalszych opadów stworzyć może już w najbliższych dniach warunki dla wycieczek narciarskich.

**BESKID MAŁY:** Warunki atmosferyczne podobne, również identyczne są warunki śnieżne. Maksymalną grubość pokrywy śnieżnej podano dla Leskowca 15 cm. Warunki narciarskie analogicznie, jak wyżej.

**BESKID WYSOKI:** Lekki mróz, w górach zimniej, zachmurzenie silne, cisza. Pokrywa śnieżna w punktach wyjściowych wynosi 2 do 5 cm., w górach ponad 10 cm. Puch świeży bez podkładu, warunki dla wycieczek narciarskich narazie nieodpowiednie.

**PODHALE I TATRY:** Lekki mróz, słaby opad śnieżny, cisza, bardzo silne zachmurzenie. Pokrywa puchu świeżego wynosi w dolinach kilka centymetrów. W górach powyżej 1500 m, pokrywa dochodzi do 10 cm., powyżej zaś 1600 m warunki dla jazdy na nartach możliwe.

Narazie warunki śnieżne nieszczególne, w najbliższych dniach przewidywane są dalsze opady.

**BESKID WYSPOWY — PIENINY — GORCE — BESKID SADECKI:** Lekki mróz, zachmurzenie bardzo silne, cisza. Pokrywa puchu świeżego w dolinach wynosi 2 do 3 cm., w górach 5 do 10 cm. Warunki dla wycieczek narciarskich jeszcze nieodpowiednie.

**BESKID NISKI:** Pokrywy śnieżnej brak.

**KARPATY WSCHODNIE:** Lekki mróz, 3 do 7 st. zachmurzenie bardzo silne, wiatry wschodnie. Pokrywy śnieżnej w dolinach brak, utrzymuje się jedynie na grzbietach i szczytach powyżej 1800 m. Warunki dla jazdy na nartach możliwe w górach powyżej 1500 m. (Czarłohora).

**UWAGI OGÓLNE:** Pierwszy opad śnieżny pokrył góry cienką warstwą. Na ogół warunki dla wycieczek narciarskich nieodpowiednie, jednak w górach powyżej 1500 m. jazda na nartach możliwa. Nadchodzący niż z Atlantyku od zachodu przy niesie z sobą dalsze opady przy pewnej wyższej temperatury. Jeśli nie nastąpią zmiany w układzie ciśnienia możemy się spodziewać, że w najbliższych dniach rozpocznie się tegoroczny sezon zimowy.

### Drobna sprzedaż produktów własnego wyrobu nie wymaga osobnych świadectw przemysłowych

Warszawa, 28. 12. (Sin) Władze skarbowe wyjaśniają, że detaliczna drobna sprzedaż produktów własnego wyrobu nie wymaga oddzielnych świadectw nawet w tym wypadku, gdy na miejscu sprzedaży przeznaczone jest pomieszczenie specjalne. Z wyjaśnienia tego wynika, że rzemieślnicy i przemysłowcy, posiadający sklepy na sprzedaż towarów własnego wyrobu w tym samym budynku, w którym mieści się ich warsztat pracy, nie są obowiązani do wykupywania oddzielnych świadectw przemysłowych kategorii handlowej.

Wykonywanie świadectw kategorii przemysłowej na prowadzenie warsztatów lub zakładów przemysłowych daje równoczesne prawo do prowadzenia sklepu detalicznego sprzedaży wyrobów własnych. Tylko wówczas, jeżeli w sklepach tych oprócz wyrobów własnych odbywa się sprzedaż cudzych towarów, należy wykupywać właściwe świadectwa przemysłowe kategorii handlowej.

Warszawa, 28. 12. Sin. Ministerstwo Skarbu poleciło, aby Urzędy Skarbowe przesyłały co kwartał właściwym Izdom Przemysłowo-Handlowym lub Rzemieślniczym wykazy osób, nabywających świadectwa przemysłowe lub karty rejestracyjne. W wykazach tych ma być podawane miejsce wykonywania i rodzaj zajęcia oraz kategoria świadectwa przemysłowego.

Berlin 124, Wiedeń oficjalny 73.26, Wiedeń noty 57.50, Sztokholm 78.55, Oslo 76.55, Kopenhaga 68.05, Praga 12.88 i trzy czw., Warszawa 58.35, Biłogrod 7.02, Ateny 2.90, Konstantynopol 2.48, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.75 Japonja 89. Tendencja niejednolita

### POZYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 90.50, w Paryżu fr. fr. 1830, w Zurychu dol. 68.75 przy tendencji utrzymanej.

### POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 27. 12. Kursy otwarcia: Dillonowska 86.50, Stabilizacyjna 113.50, Dolarowa 72.625, Warszawska 64.875, Śląska 66.625. Kursy zamknięcia: Dillonowska 87, Stabilizacyjna 115.50, Dolarowa 73.75, Warszawska 65, Śląska 66.50. Tendencja utrzymana.

### GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 28. 12. Cynk dost natychm. 11 3/4, termin. 12 1/16, cyna natychm. 228 7/8—228 3/8, termin. 228 1/4—228 3/8. Strajts 230 1/2, ołów natychm. 10 3/8, termin. 10 3/8, miedź natychm. 28 1/16—28 3/16, termin. 28 1/2—28 9/16, Elektrolit 31 1/2—32

### KRONIKA SŁĄSKA I ZAGŁ. DĄBROWSKIEGO

#### ODWOLANE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU

Sosnowiec, 28. 12. (K). Zapowiedziane na dzień wczorajszy posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu zostało odwołane. Władze wojewódzkie nadesłały wczoraj zawiadomienie, że rada nie może się zebrać przed wprowadzeniem w urząd nowo wybranego prezydenta i wiceprezydenta. Posiedzenie rady odbędzie się wobec tego w połowie stycznia 1935 r.

#### BUDŻET GMINY ŻYDOWSKIEJ W KATOWICACH

Katowice, 28. 12. (P). Zarząd gminy żydowskiej w Katowicach opracował budżet gminy na rok 1935. Budżet wykazuje po stronie dochodów i rozchodów sumę 254.000 zł. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie reprezentantów gminy, na którym budżet zostanie przyjęty do wiadomości.

#### UNIEMRUCHOMIONY SZYB „PREZYDENT MOŚCICKI“

Chorzów, 28. 12. (K). Sprawa uszkodzenia szybu „Prezydent Mościcki“ w Chorzowie przedstawia się o wiele poważniej, aniżeli się zdawało na pierwszy rzut oka. Okazuje się, że zarząd kopalni nie posiada części zapasowych, a zakłady Citroena we Francji, które wykonały koła wyciągowe są w likwidacji. Dyrekcji Skarbofermu, która składa się przeważnie z Francuzów, zarzuca się, że rozmyślnie zignorowała huty polskie, które wyrabiają te same części z najlepszej stali, zamawiając te maszyny we Francji, zamiast na Śląsku. Szyb „Prezydent Mościcki“ będzie obecnie w czasie najlepszej koniunktury dla górnictwa nieczynny przez około 2 miesiące.

#### WŁOSKI STRAJK W KOPALNI

Sosnowiec, 28. 12. (K). Kopalnia „Baśka“ w Gołonogu, sąsiadująca z kopalnią „Flora“ w związku z odwadnianiem tej ostatniej, została częściowo zalana. Wobec tego władze górnicze zarządziły zamknięcie kopalni. Robotnicy kopalni „Baśka“ zjechali do kopalni i w podziemiach rozpoczęli włoski strajk. Robotnicy dotychczas nie opuścili podziemia.



Warszawa, 28. 12. (Sin). Przewidywany przebieg pogody na sobotę, 29 b. m.: Zachmurzenie poważnie duże. Drobne opady na zachodzie kraju i miejscami na Podkarpaciu. W wschodniej części kraju umiarkowany mróz, pozatem lekki. Umiarkowane wiatry południowo wschodnie.

Londyn, 28. 12. (PAT). Wczoraj wieczorem Londyn i okolice nawiedziła krótka, lecz bardzo gwałtowna burza.

## Wzrost produkcji przemysłu polskiego

Warszawa, 28. 12. PAT. Instytut Badania Kon- punktur Gospodarczych i cen komunikuje, że produkcja przemysłowa w listopadzie roku bież. wzrosła dość znacznie porównano, mianowicie wskaźnik produkcji w tym miesiącu wyniósł 67,1, tj. o 1 proc. więcej, niż w poprzednim miesiącu. W ten sposób po raz pierwszy przekroczony został poziom wiosny bież. roku, kiedy to wskaźnik wynosił 64,5. Wzrost nastąpił w kilku gałęziach: w przemyśle włókienniczym, w którym nie przeprowadzano jeszcze zwykłych redukcji sezonowych, odkładając je

na okres świąteczny w grudniu, — w przemyśle spożywczym, w którym na ten miesiąc przypadła kampania cukrownicza, w przemyśle węglowym, w którym po zrealizowanej na początku miesiąca obniżce cen dokonywane były odkładane poprzednio zakupy, wreszcie zwiększył produkcję przemysł metalowy. Przeciętnie w ciągu 11 miesięcy roku bieżącego wskaźnik produkcji wynosił 62,5, to znaczy o 13 proc. więcej, niż przeciętnie w roku 1933, a o 16 proc. więcej, niż w roku 1932, natomiast o 10 proc. mniej, niż w roku 1931.

## Przymusowe związki zawodowe?

(Telefmem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 12. Sin. Krążą pogłoski, że w najbliższym czasie należy się spodziewać wprowadzenia przymusowych związków zawodowych w Polsce. Ma to nastąpić w drodze dekretu. Przymu-

sem organizacyjnym objęte zostaną nie tylko sfery robotnicze ale i pracownicy umysłowi. Wprowadzenie przymusowych związków zawodowych oczekiwane jest w pierwszej połowie 1935 r.

## Sytuacja na giełdach walutowych

Warszawa, 28. 12. PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło dalsze osłabienie franka szwajcarskiego. Osłabił również floren holenderski. Dewizę na Zurych notowano: w Warszawie 17145 wobec 17150 wczoraj, (parytet 17200), w Paryżu bez zmian 49075. Osłabienie dewizy na Zurych widoczne jest również ze wzrostem kursów walut obcych w Zurychu. Chodzi tu o wyższą Paryża z 20.37 38 wczoraj do 20.38 dziś. Kurs dzisiejszy jest kursem, przy którym zaczyna się odpływ z Szwajcarii do Francji. Dewiza na Amsterdam spadła w Warszawie z 358.10 do 357.90, w Zurychu mimo spadku franka szwajcarskiego z 20890 do 20882 1/2. W Paryżu pozostała bez zmian na niskim kursie 10.24 3/4. Dewiza na Londyn nie wykazała prawie żadnych zmian w porównaniu z kursami wczorajszymi, natomiast dolar lekko osłabił w dalszym ciągu. Dewiza na Belgję po wielkiejwyżce w dniu wczorajszym, dziś lekko zniżkowała.

Rzym, 28. 12. PAT. Bilans banku Włoch za drugą dekadę grudnia wykazuje po raz pierwszy od długiego czasu wzrost zapasu złota i dewiz zaliczonych do pokrycia.

Wzrost zapasu złota i walut zaliczonych do pokrycia jest szczególnie interesujący z tego względu, że lir zagranicą stoi poniżej punktu odpływu złota — spowodowany został niedawno wprowadzonymi ostreymi zarządzeniami walutowo-dewizowymi. Zarządzenia te obok zaostreń przepisów dewizowych, mają na celu mobilizację należności obywateli i instytucji włoskich wyrażonych w obcych walutach. Włoskie koła finansowe oczekują, że następna dekada oraz styczeń wykazą znaczną poprawę pod tym względem w porównaniu z poprzednimi okresami. Byłoby jednak jeszcze przedwcześnie wnioskować, że zarządzenia te pozwolą na uniknięcie licznych trudności stojących przed gospodarstwem Włoch.

## Rewolucja w Turkiestanie sowieckim

Kair, 28. 12. (PAT). Z Kabulu nadchodzą tu wiadomości o poważnych zaburzeniach w sowieckiej części Turkiestanu. Powstańcy są nieźle zaopatrzeni w broń i amunicję, otrzymaną jakoby drogą przez Mongolję. Niektóre oddziały powstańcze, cofając się przed wojskami sowieckimi, przekroczyły granicę afgańską i schroniły się w górach. Taktyka powstańców polega na ustawicznych wypadach w coraz to innych miejscach. Oddziały sowieckie dokonywują, jakoby masowych egzekucyj, zwłaszcza po wsiach. Uchodzący z Turkiestanu chronią się do Persji, Afganistanu i Mongolji, gdzie w myśl zasad braterstwa wyznawców islamu, przy-

mowani są z wielką gościnnością.

### Sukcesy wojsk komunistycznych w Chinach?

Londyn, 28. 12. (PAT). Od dłuższego czasu nadchodziły wiadomości o pomyślnych wynikach akcji przeciwko bandom komunistycznym w Chinach. Tymczasem w dniu dzisiejszym nadeszła wiadomość, że wojska czerwone odniosły szereg sukcesów w prowincji Kwei-Czau. Oddziały komunistyczne zajęły jakoby 3 miasta na północny zachód od Kwejkwei-Jang, będącego stolicą prowincji. Sama stolica jest poważnie zagrożona.

### Gömbös nie jedzie do Rzymu

Budapeszt, 28. 12. PAT. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Koła miarodajne oświadczają, że wiadomości, jakie ukazały się w niektórych dziennikach zagranicznych o wyjeździe premiera Gömbösa do Rzymu przed wizytą ministra Lajala — nie odpowiadają prawdzie.

Do Rzymu udaje się wkrótce minister wyznań religijnych Homan celem pogłębienia stosunków kulturalnych.

Projektowana jest również w tym samym celu podróż ministra Homana do Wiednia.

### Nie było masowego wydalania obywateli węgierskich z Jugosławii

Białogród, 28. 12. PAT. Agencja Avala zaprzecza wiadomościom prasy węgierskiej i niektórych innych dzienników zagranicznych o masowym wydalaniu obywateli węgierskich z Jugosławii. Ostatnio grupa obywateli węgierskich, złożona z 22 osób, opuściła Jugosławję 15 bm. po upływie 15 dni, które dano im na zlikwidowanie spraw osztybistycznych. Od tego czasu żadna grupa Węgrów nie wyjechała z Jugosławii.

### Włochy — Z. S. R. R.

Moskwa, 28. 12. PAT. „Prawda” polemizuje w sposób bardzo ostry z prasą włoską, zarzucając jej prowadzenie kampanii antysowieckiej. Zdaniem pisma, powodem do tej kampanii są wewnętrzne stosunki włoskie, które „Prawda” ocenia bardzo pesymistycznie. Dziennik ten twierdzi, że dobre stosunki z sowietami wzmacniały pozycję Włoch i obecnie, w momencie wzrostu prestiżu ZSRR wątpliwą byłaby chęć ich pogorszenia, zwłaszcza wobec stałej groźby Anschlussu.

### Układ handlowy japońsko-turecki

Tokio, 28. 12. PAT. Podpisany niedawno układ handlowy pomiędzy Turcją a Japonją został ratyfikowany przez oba państwa. Układ ten oparty jest na systemie wymiennym. Turcja wywozić będzie do Japonji surowiec bawełniany, tytoni oraz inne produkty wartości 10 milionów jen rocznie, Japonja zaś wywozić będzie do Turcji przędzę bawełnianą oraz inne artykuły przemysłowe.

### KRYNICA

## Dr Ryszard Reich ordynuje w willi Langer'a

### Które ugody są wolne od opłaty stemplowej

Warszawa, 28. 12. Sin. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że od opłat stemplowych wolne są ugody, zawarte w sądowym postępowaniu spornym o ile dotyczą one przedmiotów sporu. Od opłat stemplowych wolne są również układy w postępowaniu upadłościowym, układowe, układy i ugody, powodujące przejście własności nieruchomości. Jeżeli ugody zawarte w toku sporu sądowego dotyczą nie tylko przedmiotów sporu, lecz także innych przedmiotów, wówczas w odniesieniu do tych innych przedmiotów riema zastosowania przepis. zwalniającego od opłaty stemplowej. Wszelkie ugody, zawarte przed sądem w drodze tzw. pojednania, podlegają opłacie stemplowej. Władze sądowe obowiązane są przesyłać Urzędowi Skarbowym odpisy wszelkich ugód i układów, zawartych przed sądem.

### Sensacyjna skarga o zniesławienie

Warszawa, 28. 12. (Sin). Do sądu warszawskiego wpłynęła niezwykle sensacyjna skarga o zniesławienie. Hr. Feliks Rzewuski, wicedyrektor Polsko-Brytyjskiej Izby Handlowej, złożył skargę przeciwko dyrektorowi tejże instytucji, p. Karolowi Rose, znanemu działaczowi na polu gospodarstwem, ojcu dyrektora departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Stanisława Rose i dyrektora Lewjatan, Adama Rose.

Wedle wniesionej skargi p. Karol Rose miał opowiadać, że hr. Rzewuski pobiera procenty od transakcyj, załatwianych za pośrednictwem Polsko-Brytyjskiej Izby Handlowej. W szczególności tego rodzaju łapówki miał pobierać od przedstawicielstwa angielskiej fabryki broni Vickers oraz od zakładów przemysłowych Lilpöpa. Na świadków powołano m. in. hr. Andrzeja Tarnowskiego, przedstawiciela firmy Vickers, oraz dyrektora fabryki Lilpöpa Tadeusza Lilpöpa.

### Staruszka przejechana na śmierć

Lwów, 28. 12. (O) Dziś rano tramwaj na ul. Żółkiewskiej przejechał przechodzącą tamtędy 66-letnią żonę szamesa Hanę Roth. Staruszka doznała ciężkich obrażeń i w kilka minut po wypadku zmarła.

### Kontyngenty przywozowe we Francji

Paryż, 28. 12. PAT. Komisja międzyministerjalna pod przewodnictwem premiera Flandina ustaliła kontyngenty importowe na pierwszy kwartał 1935 roku, które mają być rozmiarami zbliżone do kontyngentów na 4 kwartał br. Z uwagi na kryzys w rolnictwie mają być zastosowane pewne ograniczenia idące aż do całkowitego zniesienia kontyngentów w zakresie importu niektórych artykułów m. in. masła.

### Paryż rozbudowuje się

Paryż, 28. 12. (R). Prefekt departamentu Sekwany złożył w prezydium rady miejskiej memoriał, w którym znajduje się projekt zaciągnięcia pożyczki, w wysokości 500 milj. fr. na prace, związane z rozszerzeniem i przedłużeniem szeregu ulic paryskich.

### Po bankructwie Citroena

Paryż, 28. 12. PAT. W Paryżu odbyło się wielkie zebranie wierzycieli i dostawców spółki Andre Citroen, w czasie którego przyjęto wniosek, wyrażający zaufanie komitetowi grupującemu przedstawicieli głównych przedsiębiorstw — wierzycieli spółki, a mającemu za zadanie obronę interesów wierzycieli, współpracę w utrzymaniu działalności zakładów Citroena i przestudowanie propozycji układowych. Jednocześnie odbyło się zebranie przedstawicieli robotników i drobnych urzędników, które wysunęło żądania w sprawie wypłaty pensyj itd.

# Jak brzmi pełny tekst porozumienia między Zabotyńskim a Bin - Gurionem w sprawie uregulowania stosunków na rynku pracy

Z opóźnieniem jednodniowym doręczono nam przesyłkę lotniczą z Jerozolimy, zawierającą biuletyn agencji Palkor w którym znajdujemy następujący komunikat: Kierownictwo „Histadrut“ ogłosiło pełny tekst projektu ugody, — podpisanej w Londynie między Bin Gurionem a Zabotyńskim w sprawie uregulowania stosunków między ogólną organizacją robotniczą w Palestynie a Narodowym Związkiem Robotniczym. Układ, który musi być jeszcze ratyfikowany przez „Histadruth“ — brzmi:

a) Histadruth i Narodowa Organizacja Robotnicza zawierają układ w sprawie rozdziału pracy, przestrzegania warunków pracy i poprawy stosunków wzajemnych między członkami obu organizacji, a to celem wzmocnienia pracy żydowskiej i dzieła sjonistycznego w Palestynie.

Obie organizacje ustalają zgodnie następujący plan podziału pracy, mający zapewnić równość wszystkich robotników.

Obie organizacje zobowiązują się do niekonkutowania przy utrzymaniu pracy i do nieobniżania cen.

c) Obie organizacje podejmą wszelkie środki celem wprowadzenia pracy żydowskiej we wszystkich dziedzinach żydowskiego życia gospodarczego na wsi i w mieście.

d) Obie organizacje umożliwią sobie wzajemnie skoncentrowanie swych członków w stosunku do realnych możliwości.

e) Rozdział pracy w każdej gałęzi, dokonany będzie na podstawie wspólnie ustalonego klucza.

f) Aż do stworzenia wspólnego biura pracy każda organizacja ma prawo utrzymać własne biuro.

g) Sekretarze obu biur pracy we wszystkich miejscowościach będą się kontaktować celem przeprowadzenia rozdziału pracy między zarejestrowanych robotników w obu biurach.

h) Jeśli nie dojdą do porozumienia w jednej ze spraw przechodzi ona do komisji krajowej.

i) Komisja krajowa składa się z dwu przedstawicieli obu organizacji, oraz z trzeciej osoby, jako su-

perarbitra, wybranej przez tych obu.

j) W tych punktach pracy, gdzie wszyscy robotnicy należą do jednej organizacji, lub gdzie liczba robotników organizacji drugiej wynosi mniej, niż... procent (procent ten będzie ustalony przy podpisaniu układu), ustala organizacja reprezentująca większość robotników, warunki, wedle których może być ogłoszony strajk, a druga organizacja nie ma prawa aż do ukończenia strajku zasilać tej placówki swymi robotnikami.

k) Na placówkach pracy, gdzie liczba członków drugiej organizacji osiąga ... procent ogólnej liczby robotników, nie będzie proklamowany strajk, (jeśli tego zażąda mniejszość, należąca do drugiej organizacji), zanim nie zostanie zaproponowany pracodawcom sąd polubowny.

o ile pracodawca odrzuci propozycję, albo nie chce dostosować się do wyroku sądu polubownego, ma większość prawo proklamowania strajku, który jest obowiązujący także dla mniejszości i dla wszystkich członków obu organizacji. Mniejszość nie ma atoli prawa powstrzymania się od strajku w następujących wypadkach: 1) jeśli pracodawca żąda od robotników, by nie należeli do jednej albo do drugiej organizacji, 2) jeśli pracodawca zmniejsza wynagrodzenie za pracę bez zgody robotników, i jeśli nie chce zacząć ze sprawą tej obniżki aż do rozpatrzenia jej przez sąd polubowny, 3) jeśli pracodawca bez uzasadnionej przyczyny odmawia robotnikom poddania wątpliwych spraw sądowi polubownemu.

l) Przedstawiciele obu organizacji spotykają się od czasu do czasu celem wspólnych obrad w sprawach robotniczych, a to dla wzmocnienia wzajemnego porozumienia i zaufania.

m) Ta zgoda jest tak długo ważna, aż Rada Gospodarcza wszystkich czynników gospodarczych i wszystkich kierunków jiszuwu ustali zasady ustawodawstwa pracy, które zapewnią gospodarstwu żydowskiemu porządek w sprawach rozdziału pracy, obowiązkowego arbitrażu i jednolitego biura pracy.

## Pisma antyhitlerowskie — bez debitu w Polsce!

Warszawa, 27. 12. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debity kilku pismom niemieckim, wydawanym na emigracji. Debit odebrano pismu „Der Gegen-Angriff“, ukazującemu się w Paryżu, pismu „Unsere Zeit“ z Bazylei, „Europäische Heft“, „Simpl“ i „Simplicus“ z Pragi.

## Kaganowicz i Zdanow mówią o — wartości pieniądza

Moskwa, 27. 12. PAT. Na zebraniach partyjnych w Moskwie i Leningradzie wystąpili z przemówieniami Kaganowicz i Zdanow, podnosząc korzyść zniesienia kartek chlebowych, co zdaniem mówców powinno zwiększyć się nabywcą rubla i realne płace. Obaj mówcy podnosili rolę pieniądza w rękę socjalistycznego państwa, mimo, że pieniądz jest narzędziem ekonomiki burżuazyjnej.

Kaganowicz oświadczył m. in., że reforma winna wpłynąć na zwiększenie wydajności pracy, ponieważ ten, kto będzie lepiej zarabiał, będzie mógł wszystko za pieniądze kupić. Kaganowicz zapowiedział wzmocnienie propagandy wśród gospodarzy indywidualnych celem zachęcenia ich do zawiązywania kolchozów oraz zwołania w końcu stycznia w Moskwie drugiego kongresu kolektywników-ekspertów celem uchwalenia nowego statutu organizacyjnego dla kolektywów rolnych. Likwidację wielkich „wydziałów politycznych“ mówcy charakteryzowali jako dowód całkowitego opanowania sytuacji w ZSRR.

## ECHA ZE ŚWIATA

### Co mówi aferzysta Moeller

(h) Aresztowany niedawno oszust i aferzysta norweski Moeller, został oddany do dyspozycji paryskich władz sądowych. Jego obrońca, adwokat Pedro — Paris oświadczył dziennikarzom, że klient jego jest bardzo zdeprymowany.

Moeller — dodał obrońca — oświadczył mi, że nie rozumie nic z tego, co mu się zarzuca, twierdzi bowiem, że jest zupełnie bez winy. Moeller uważa się za ofiarę kryzysu. Gdyby był aferzystą i oszustem, byłby mógł dawno umknąć z Francji, od dwóch lat bowiem nikt się nim nie interesował, a w ostatnim czasie żył z pożyczek.

Zapodania biegłego, jakoby Moeller miał większe oszczędności, ulokowane w bankach zagranicznych, nie odpowiadają prawdzie — zakończył obrońca.

Władze sądowe nie podzielają jednak zdania obrońcy. W ostatnich dniach bowiem rozciągnięto oskarżenie również na małżonkę Moellera.

### Oryginalna tombola

Na tomboli, urządzonej przez związek lekarzy i dentyków w Chicago, do najkosztowniejszych fantów, szumnie reklamowanych, należy darmowa operacja wyrostka robaczkowego ślepej kiszki.

Ponieważ do organizacji tomboli przystąpili też dentyści, więc dalsze „fanty“ stanowią: wyrwanie zadarmo zęba, plomba porcelanowa, mostek, a nawet piękny garnitur sztucznych zębów.

Gdyby wygrywający nie miał już wyrostka, — miał natomiast wszystkie zęby zdrowe, może ofiarować wygraną innemu potrzebującemu.

### Pojedynek na... wino

W pewnej restauracji w Kecskemet, — jak donosi prasa węgierska — odbył się niebezpieczny pojedynek między dwoma notorycznymi pijakami miasta. W środku lokalu ustawiono dwie beczki wina, których zawartość i procent alkoholu oświadczyli świadkowie przeciwników. Do dyspozycji ich postawił właściciel restauracji dwadzieścia porcyj pieczonego indyka. O godzinie dziewiętej „padły pierwsze strzały“, w postaci kilku litrów wina i paru porcyj pieczonego. Po trzech godzinach uznali świadkowie zwycięstwo wyzwanego, nazwiskiem Koracs, który wchłonął w tym czasie 11 litrów wina i trzynaście porcyj indyka. — Przeciwnik wypił tylko 9 litrów. O późniejszych skutkach wywołanych tak niezwykłym pojedynkiem, prasa milczy...

# Pakt sześciu ma zabezpieczyć niepodległość Austrii

## Nowe podstawy porozumienia w Europie środkowej

Londyn, 27. 12. PAT. „Daily Telegraph“ podaje wiadomość o nowym systemie bezpieczeństwa w Europie centralnej, który obecnie ma być przedmiotem rozważań w szeregu stolic europejskich. Bezpośrednim celem tego systemu ma być zagwarantowanie niepodległości i nienaruszalności terytorjalnej Austrii drogą paktu sześciu mocarstw, który obejmowałby Francję, Włochy, Niemcy, Jugosławię, Czechosłowację i Węgry. Inicjatywa tego paktu miała wyjść od Francji i Włoch.

Dziennik przewiduje, iż już w ciągu najbliższych dwóch tygodni zostaną powzięte w tym kierunku definitywne kroki. Zasadniczym warunkiem dojścia do skutku takiego paktu jest zupełne porozumienie francusko-włoskie. W tym celu toczą się już od szeregu tygodni rokowania w Rzymie. Aczkolwiek rokowania te postąpiły znacznie naprzód, to jednak Laval odkłada swoją zamierzoną wizytę u Mussoliniego do czasu zapewnienia zupełnej zgody. Włączenie Włoch razem z Jugosławią do wspólnego paktu również nasuwa trudności, jednak należy się spodziewać, że nowy regime, ustanowiony przez księcia Pawła w Jugosławii, stworzy bardziej przychylną atmosferę, zaś Mussolini gotów jest odegrać swoją rolę. Podobnie musi dojść do zgody naprzód między Jugosławią a Węgrami. Czechosłowacja, która byłaby najbardziej bezpośrednio dotknięta w razie zamachu narodowo-socjalistycznego w Austrii, użyje niewątpliwie swego wpływu w kierunku doprowadzenia do takiego paktu. Pozostają jednak Niemcy, których udział — zdaniem dziennika — jest bezwarunkowo konieczny. Z tem łączą się nierozdzielnie dwa zagadnienia: kwestja stosunków francusko-niemie-

ckich oraz kwestja nielegalnych zbrojeń. Oba te zagadnienia wysuną się po plebiscycie w Zagłębiu Saary na pierwszy plan. Wzrasta przekonanie, że kwestja austriacka może posłużyć za doskonały środek do otwarcia pertraktacji w związku z temi dwoma istotnymi zagadnieniami.

Sytuacja ta omawiana była w ubiegłą sobotę przez ministra Simona i premierem Flandrii Narasie nie da się przewidzieć w jakim porządku zagadnienia te będą traktowane. W każdym razie Niemcy zostaną zaproszone do wzięcia udziału w tych oraz przypuszczalnych dalszych zobowiązaniach w sprawie bezpieczeństwa.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że Niemcy będą gotowe zawrzeć z innymi mocarstwami konwencję, ograniczającą zbrojenia. Wówczas mocarstwa aljancje

skłonne będą znieść postanowienia części 5-tej Traktatu Wersalskiego

Francja i Wielka Brytania są zupełnie zgodne co do tego, że Niemcom nie można pozwolić, aby jednostronnie wypowiedziały Traktat wersalski. Oba te mocarstwa stoją na stanowisku, że legacja zbrojeń niemieckich może być rozważana jedynie jako część ogólniejszego planu. Wobec pokojowych oświadczeń Hüllera — kończy „Daily Telegraph“ — ze strony francuskiej spodziewają się, że ogólne porozumienie będzie mogło być zawarte w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

## W Albanji spokój

Tirana, 27. 12. PAT. Urzędowo komunikują, iż wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o rzekomym wybuchu rewolucji w Albanji, są pozbawione wszelkich

podstaw. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój.

# Akt oskarżenia przeciwko Nikolajewowi

Moskwa, 27. 12. PAT. Ogłoszono akt oskarżenia w sprawie zabójstwa Kirowa przeciwko 14 oskarżonym z Nikolajewem na czele. Akt oskarżenia sporządzono 25 bm. w Leningradzie. Głosi on m. in., że najbardziej czynni członkowie b. grupy zinowiewowskiej nie zaprzestali działalności po oficjalnym zlikwidowaniu grupy i kontynuowali ją aż do ostatnich czasów, tworząc w latach 1933—1934 konspiracyjną organizację terrorystyczną pod nazwą „leningradzkie centrum“, wyznającą hasła zinowiewowsko-trockiejskiej opozycji i kierownictwo grupy stanowili: Kotodynów (student, lat 29), Szatskij (inżynier 35 lat), Rumienecw (urzędnik, lat 32), Mandelstam (urzędnik, lat 38), Miasniekow (urzędnik 34 lata), Lewin (urzędnik, 37 lat), Sosickij (urzędnik, lat 35) Nikolajew (urzędnik lat 30).

Pozatem wchodził w skład organizacji Sokolow (student, 30 lat), Juskin (urzędnik, 36 lat), Zwiedzow (urzędnik, lat 32), Antonow (student, lat 31), Chamik (urzędnik, lat 32) i Tolmazow (student, lat 35).

Wszyscy są b. członkami partii komunistycznej, wykluczeni za udział w opozycji, lecz z wyjątkiem 6 ostatnich i Szatskija zostali reaktywowani. Organizacja terrorystyczna działała w warunkach najściślejszej konspiracji. O strukturze organizacji wiedział tylko jeden członek kierownictwa, przyczem w jednym z mieszkań władze znalazły kompletne archiwum opozycji trockistowsko-zinowiewowskiej.

Jak wynika z zeznań oskarżonego Chanika organizacja miała szereg ognisk, operujących wśród młodzieży. Kierownictwo organizacji rozpowszechniało wśród swych zwolenników poglądy, że wszelkie zło pochodzi od obecnego kierownictwa partyjnego ze Stalinem, Mołotowem, Kaganowiczem i Kirowem na czele. Najgorliwszym zwolennikiem metod terrorystycznych był Tolmazow.

Z zeznań Nikolajewa wynika, że spiskowcy wkroczyli na drogę teroru, nie mając nadziei na usunięcie kierownictwa partyjnego metodami demokracji partyjnej, natomiast liczyli, że wystrzał do Kirowa będzie sygnałem do wystąpienia wewnątrz kraju przeciwko partii i rządowi sowieckiemu. Świadek, brat Nikolajewa zeznał, że Nikolajew liczył na interwencję ze strony pewnych państw i miał mu oświadczyć, że będzie czynnie pomagał każdemu państwu, które napadłoby na ZSRR, gdyż władzę sowiecką można obalić jedynie w drodze interwencji.

Sledztwo ustaliło, że Nikolajew w porozumieniu z Kotolymowem wielokrotnie odwiedzał jednego z konsulów zagranicznych w Leningradzie (nazwisko i narodowość konsula zostały w akcie oskarżenia opuszczone), któremu udzielał informacji o sytuacji wewnętrznej w ZSRR o charak-

terze antysowieckim i od którego otrzymał 5 tys. rb. oraz propozycję nawiązania łączności z Trockim w postaci pośrednictwa konsulatu przy przestaniu listu spiskowców do Trockiego.

Akt oskarżenia twierdzi, że cele i metody organizacji zinowiewowskiej całkowicie pokrywały się z celami i metodami organizacji białogwardyjskich. Organizacja była podzielona na dwie grupy pod kierownictwem Kotodynowa i Szatskiego, które niezależnie od siebie przygotowywały zamach na Kirowa.

a następnie na Stalina,

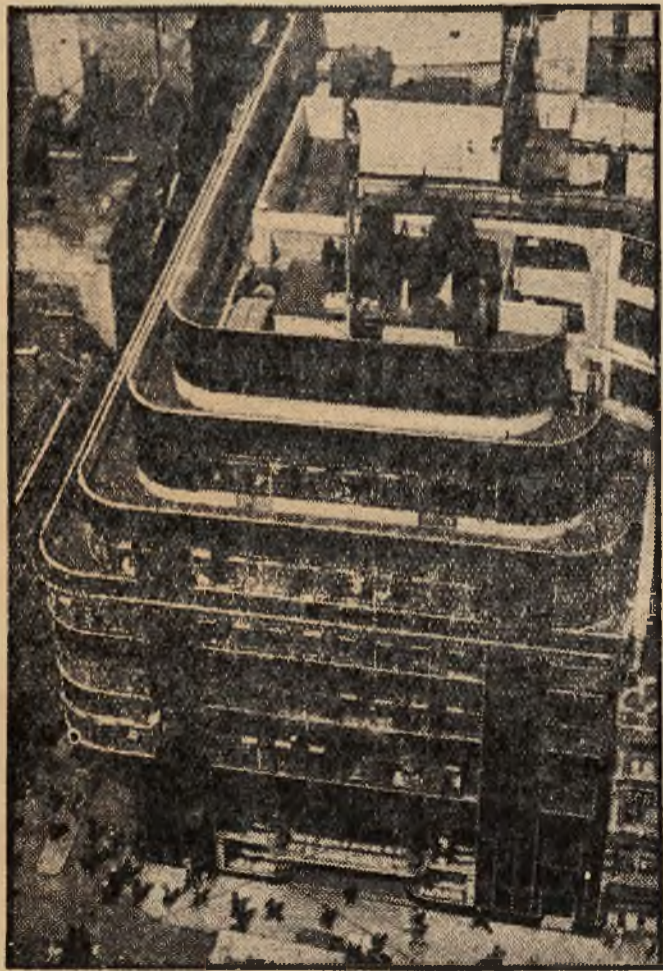
przez moskiewskie kontakty organizacji.

Obserwację Kirowa rozpoczęto w lutym 1934 r. i opracowano kilka planów zamachów. Ostatni plan ustalono drobniźgowo 1 listopada, z udziałem Kotolymowa. Nikolajew przez kilka miesięcy ćwiczył się w strzelaniu z rewolweru i przygotowywał szereg dokumentów na wypadek przejścia na sytuację nielegalną. W celach zatarcia śladów i motywów przestępstwa Nikolajew przygotował liczne fałszywe dowody (dziennik, listy do różnych instytucji itd.), które miały świadczyć o osobistym podłożu zamachu oraz o ciężkiej sytuacji materialnej Nikolajewa. Sledztwo ustaliło, że oskarżony odrzucał pod różnymi pozorami liczne proponowane mu posady.

Oskarżony pod względem materialnym nie odczuwał żadnych braków, co wynika choćby z faktu otrzymania znacznej sumy od wspomnianego konsula.

Większość oskarżonych m. in. Nikolajew przyznała się do winy i należenia do organizacji z wyjątkiem Szatskiego. Część oskarżonych twierdzi, że nie wiedziała o terrorystycznym charakterze organizacji, względnie, że nie brała bezpośredniego udziału w organizacji zamachu. Nikolajew oskarżony jest o bezpośrednie popelnienie zabójstwa. Pozostali o jego organizowanie i przygotowywanie. Wszyscy odpowiadają z art. 58 p. 8 i 41 sowieckiego kodeksu karnego oraz na zasadzie dekretów o zdradzie ojczyzny i o przygotowywaniu i organizowaniu aktów teroru przeciwko urzędnikom sowieckim. Proces przed kolegium wojskowego najwyższego sądu ZSRR odbywa się w Leningradzie.

Moskwa, 27. 12. PAT. Organizacje robotnicze Ukrainy sowieckiej wystąpiły z prośbą „o przemianowanie miasta Zinowiewsk, dawniej Elizabetgrad, aby sowieckie miasto nie nosiło imienia „zdrajcy partii i klasy robotniczej“.



## Wspaniały gmach pisma londyńskiego

W centrum Londynu zbudowano obecnie wspaniały gmach, należący do znanego dziennika „Daily Express“. Ściany tego gmachu składają się z okien oraz czarnych tafli szklanych.

## Kronika tarnowska

**ZASTRZELENIE PRZECHODNIA.** We środę 26 bm między godz. 18—19 przechodził ulicą Prez. Mościckiego obok wojskowych magazynów Aleksander Mrończyk, pracownik PFZA. w Mościcach, urodzony w roku 1913. — Pełniący obok magazynów wojskowych służbę strzelec 16 pp. wezwał Mrończyka kilkakrotnie, by stanął. Gdy Mrończyk wezwaniu temu nie uczynił zadość, wartownik strzelił do niego, kładąc go trupem na miejscu. Najprawdopodobniej Mrończyk był pijany. Śledztwo w tej sprawie jest w toku.

**DLA POSTERUNKOWYCH.** Wiceprezydent miasta p. mgr. Kołodziej w otoczeniu pracowników miejskich wręczył w wieczór wigilijny pierwszemu napotkanemu policjantowi na ulicy Wąłowej kosz napęczniony bakajkami, składając równocześnie na jego ręce życzenia dla policji w imieniu miasta i obywateli. Tego samego wieczoru starosta p. Lissowski zaprosił do siebie posterunkowego, pełniącego służbę przed machem starostwa na wieczerzę wigilijną.

— **NA GAJ BLP. BERKELHAMMERA.** Urzędnicy Banku Holzera zł 25, inż. Szlomo Erlik (Tel Awtów) zł 15.

## Konferencja „Mizrachi“ zach. Małopolski i Śląska

Przy udziale wielkiej ilości delegatów odbyła się we wtorek dnia 25 bm. krajowa konferencja „Mizrachi“ zach. Małopolski i Śląska. Otwarcia dokonał rabin dr. Hirschfeld z Białej, który poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym w ostatnim czasie przywódcom i towarzyszą, poczem złożył ogólne sprawozdanie z działalności ustępującej Egzekutywy. Zjazd witali kolejno tow. Wolf Götzler (Org. Mizrachi w Tarnowie), dr. Chomet (Komitet lok. Org. Sjon w Tarnowie), Strom (rewizjonista) i Zwiebel (Stronnictwo państwa żydowskiego), Glass (ruch Tora w awoda), a w końcu przemówił serdecznie witany członek A. C. tow. Joachim Neiger. Prezydium zjazdu tworzyli: rabin dr. Hirschfeld, r. Awigdor, W. Götzler, Bester i Schwert.

Po części oficjalnej wygłosił dr. Markus z Krakowa wyczerpujący referat o stosunku Mizrachi do Organizacji sjonistycznej, przyczem referent poruszył wszystkie aktualne problemy sjonistyczne, nawołując do wzmocnienia organizacji, szczególnie obecnie, celem przygotowania się do następnego Kongresu sjonistycznego.

Referat, obrazujący ideologiczne oblicze ruchu mizrachistycznego i wewnętrzne stosunki w Mizrachi wygłosił rabin Fischman, który podkreślił konieczność pogłębienia pracy wychowawczej wśród młodzieży oraz potrzebę rozszerzenia i utrzymania szkolnictwa mizrachistycznego w Erec. Referat o problemie młodzieży mizrachistycznej wygłosił przywódca ruchu „Haszomer Hadati“ rabin Awigdor z Andrychowa, zaś o szkolnictwie mizrachistycznym referował rabin Klieger z Krakowa. Sprawozdanie szczegółowe z działalności Egzekutywy złożył rabin Halpern. Po referatach odbyła się żywa dyskusja, w której brali udział liczni delegaci z prowincji.

Konferencja powzięła cały szereg uchwał, a między innymi w sprawie uczczenia 60-lecia urodzin rabina Fischmana, w sprawie wzmocnienia akcji zbiorczej na rzecz funduszu mizrachistycznej akcji zbiorczej na rzecz funduszu mizrachistycznego dla stanu średniego, w sprawie uczczenia 800-lecia urodzin Majmonidesa, w sprawie młodzieży i organizacji rzemieślników religijnych.

Zamknięcia konferencji dokonał w podniosłym przemówieniu rabin Fischman, któremu konferencja zgotowała serdeczną owację.

— **W WIĘKSZOŚCI MIASTECZEK I WIOSEK OKRĘGU SAARBURG** rozwieszono zostały plakaty, zakazujące Żydom przybywania do tych miejscowości. W tym samym okręgu dokonano kilku zamachów bombowych na budynki żydowskie. Między innymi zniszczona została synagoga w Freudenburgu.

## TEATR W PŁOMIENIACH

Amsterdam, 27. 12. PAT. W Arnhem spłonął teatr miejski, wybudowany w r. 1865. Ofiar w ludziach niema. Straty materialne wynoszą 580 tys. florenów.

**Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika**

**Lokale**

**PRZECHOWANIE** mebli i towarów w suchych składach, oraz najtaniej **PRZEPROWADZKI** — skutecznie „HERMES“ — Wyżka bagaży do **PALESTYNY**. Biuro spedycyjne, Kraków, ul. Stolarska 13.

**DUŻY** pokój frontowy z kuchnią, nadający się na biuro lub warsztat, do wynajęcia: ul. Legjonów 20. 1946kr

**LEKARZOWI** wynajmę w miasteczku Zachodniej Małopolski 3 pokoje z kuchnią, komfort. Centralne położenie — egzystencja zapewniona. Zgłoszenia pod „Es“ do Adm. „N. Dziennika“. 692g

**POKÓJ** frontowy, komfort, osobne wejście, do wynajęcia: ul. Bomerowska 2/4. 701g

**DO** wynajęcia dwupokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie: dożora, ul. Krakowska 51. 697g

**POKÓJ** ładny dla inteligentnego pana do wynajęcia: Bożego Ciała 10/9 711g

**5 POKOJOWE** mieszkanie z komfortem, przy ul. Grodzkiej 4, II. piętro od 1 stycznia do wynajęcia. Wiadomość tamże, III. piętro, m. 3 u gospodyni. 715g

**LOKAL** suternowy, 5 ubikacji lub rozdzielone, jasny, elektryka, do wynajęcia: Koletek 3. 718g

**DO** wynajęcia 2 lub 3 pokoje z komfortem, dla lekarza lub adwokata, w śródmieściu. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 1974kr

**POKÓJ** 1—2 panom, utrzymanie lub bez, wynajmę: Mostowa 2, I piętro, m. 4. 1976kr

**DO** wynajęcia trzypokojowe mieszkanie: Schönfeld, Grodzka 47. Zastępstwo tapczanów Knipsenberga. 1977kr

**Zdrojowiska**

**ZAKOPANE.** Pensjonat „Stella“, ul. Kasprusie obok Lipki, pod zarządem Róży Libermannówny i Emy Lustizanki, poleca piękne pokoje słoneczne z werandami, pełny komfort, wykwiętą kuchnię, z całodziennym utrzymaniem. Ceny przystępne. Telefon 715. 1807kr

**ZWARDON.** — Willa „Bajka“, u Jana Szczotki, poleca od 15 grudnia pokoje obszerne i dobrze opalone. Kuchnia ściśle czysta, pod zarządem B. Wolfowej i R. Panzer. Ceny niskie. 622g

**NOWY ZAKŁAD Z. NACHNER, optyk OPTYCZNY** Kraków, Starowiślna Telefon 159-05

Wykonuje okulary według przepisów W.P. Lekarzy.

**SALON MÓD BERTY LILIENTHAL**

przeniesiony z Grodzkiej 4 na **UL. GRODZKA 11, I. piętro front.** Telefon 129-05.

**KURSA POPÓLUDNIOWE DLA PAŃ** w Szkole Zawodowej dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy“ w Krakowie, ul. Stolarska 15, telef. 158-21.

Zawiadamiamy, że 3-miesięczny kurs szycia i kroju bielizny rozpoczyna się nieodwołalnie dnia 5 stycznia 1935, o godz. 3-ciej popołudniu.

Kurs 6-ciotygodniowy kroju i modelowania krawieczyzny rozpoczyna się dnia 8 stycznia 1935, o godz. 6-tej wiecz.

Zgłoszenia przyjmuje się od dnia 23 grudnia br. i dnia 8 stycznia 1935 przedpołudniem.

**Rabka w zimie!**

Znany, pierwszorzędny komfortowy

PENSJONAT

Tel. 218 „SWIT“ Tel. 218

Pod zarz. H. Becka Cały rok otwarty

Centralne ogrzewanie. — Ciepła i zimna woda w pokojach. — Kąpiele lecznicze we willi. —

**KRYNICA**

PENSJONAT LOTOS (naprzeciw NOWYCH ŁAZIENEK Tel. 232)

pod zarządem

**Drowej R. i S. WAHRHAFTIGOWEJ**

Pełny komfort - Ciepła i z mra woda - Centralne ogrzewanie - Pokoje słoneczne - Kuchnia wykwięta Ceny niskie. Cały rok otwarty.

**29**

w sklepie zegarmistrzowskim firmy **BRÜLL** poleca pierwszorzędne okulary i wszelkie szkła optyczne

POLSKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH



najlepsze z najlepszych.

Sąd Okręgowy w Krakowie.

Wydział II. Handlowy.

dnia 18 marca 1933.

II. Firm. 391/33.

C. VII. 144.

Do ts rejestru handlowego, Oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu: 20 marca 1933. Brzmienie firmy: „Opal“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dla sprzedaży węgla i drzewa opałowego w Krakowie. Siedziba Spółki: Kraków, ul. Podbrzezie Nr. 2. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż drzewa oraz węgla tak dla dalszej odsprzedaży drobnym kupcom, jakoteż dla konsumpcji. Kapitał zakładowy: 20.000 Zł., wpłacony w połowie w gotówce. Zarząd Spółki składa się z jednego zarządcy, którym ustanowioną została kontrakt Spółki Luba z Nątowiczów Brandowa, zamieszkała w Krakowie, ul. Podbrzezie Nr. 2.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że po wypisanem, wydrukowanem lub stampiliją wyciśniętem brzmieniem firmy „Opal“ Spółka z ogr. odpow. dla sprzedaży węgla i drzewa opałowego z siedzibą w Krakowie, umieści podpis własnoręcznie zarządcy. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Rok obrachunkowy: kalendarzowy. Przepisy, dotyczące likwidacji, ustawowe. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 17 marca 1933 i kontraktu Spółki z dnia 4 stycznia 1933 LR. 46346.

**Wolne posady**

**FIRMA** bławatna odda zastępstwo swoje na okręg śląski podróżującemu. Zgłoszenia pod „Zastępstwo“ do Adm. „N. Dziennika“. 1964kr

**BUCHALTER (KA)** znajduje posadę od 1 stycznia. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Adm. „N. Dziennika“ pod „Skromne warunki“ 639g

**POSZUKUJĘ** od zaraz zdolnego ekspedjenta do sklepu naczyń i galanterji kuchennej. Wymagana praktyka i referencje. Zgłoszenia: Szpitalna 38. m. 8. 1980kr

**POSZUKUJĘ** panny do pięcioletniego chłopczyka i pomocy w gospodarstwie: Silbiger, Krakowska 12. 713g

**POSZUKUJĘ** podróżującego z branży tekstylnej, na Małopolskę i Śląsk. — Zgłoszenia pisemne do Adm. „N. Dziennika“ pod „Tekstylja“. 1970kr

**PIERWSZORZĘDNA** Restauracja w Krakowie poszukuje zdolnej panuy do bufetu. Referencje konieczne. Zgłoszenia pisemne do Adm. „N. Dziennika“ pod „Restauracja“ 1200kr

**NA PRAKTYKĘ** do drogerji potrzebny student z 6 kl. gimn. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Kaucja“. 1967kr

**Posad poszukują**

**PODRÓŻUJĄCY** w branżach: kolonjalnej, cukierniczej, spożywczej, doskonale zaprowadzony. poszukuje zastępcy. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Delcredere“. 611g

**BUCHALTER** bilansista, z długoletnią praktyką, poszukuje popołudniówki, przeprowadza bilanse. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Bilansista“. 680g

**RUTYNOWANA** buchalterka-bilansistka zakłada i prowadzi księgi uproszczone. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Samodzielna“. 710g

**MŁODY**, energiczny fachowiec obojnie jakakolwiek posadę na skromnych warunkach. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia pod „Zdolny 500“ do Adm. „N. Dziennika“.

**MAGISTER** farmacji poszukuje praktyki w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Nowy typ“. 717g

**Pracownia przy Szkole zawodowej „Ognisko Pracy“**

w Krakowie, ul. Stolarska 15, telef. 158-21, poleca nowe, bardzo szykowne fasony paryskie pyjam damskich i kombinacyj. Przyjmuje również zamówienia na suknie trykotowe po wyjątkowo niskich cenach.

**W zimie w kostjumach kąpielowych**



Oto obrazek ze szwajcarskich gór. Nadopne narciarki opalają się w promieniach zimowego słońca. Na znacznej wysokości, w czystym górskim powietrzu, promienie słońca mają tyle ciepła, że organizm ludzki zupełnie nie odczuwa panującego mrozu

**Różne**

**ZAKŁADA I PROWADZI KSIĘGI HANDLOWE** z uwzględnieniem wszelkich wymogów ustaw podatkowych. Organizacja buchalterji fabrycznej według własnego systemu: Leon Schüssler Kraków, Syrokomla 7 — telefon 182-84. 1978kr

**SMACZNE** obiady po 7 zł. w cenie wydaje się Dietla 111, I. piętro, m. 7

**INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“** pod kierownictwem Inż. Heleny Apsele-Schragerowej, stosuje najnowsze metody **RACJONALNEJ PIELĘGNACJI CERY.** — Prospekty i porady bez płatnie: Kraków, Piłsudskiego (Wolska) 11. Telefon 177-57. 1178kr

**SZYLD** emaljowany zamawiaj wprost w fabryce, tanio, szybko, solidnie: „Emaljarnia“, Fabryka szyldów emaljowanych, Kraków, Dietla 81 telef. 147-39.

# ZNIZONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—  
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—  
Nekrologi (kioskydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.

Dla poszukujących pracy . . . 5 gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony.

## Różne

**POSZUKUJE** się zdolnego kupca (branża obojętna) do drogerij. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Spółka“.  
1966kr

**WAŻNE** dla Pań i Krawczyń! Wykonuję modne skórzane i filcowe kołnierzyki, paski, mankiety, guziki, rękawiczki — solidnie i tanio: ul. Dietla 75/12.  
310g

**PIERWSZORZĘDNA** piekarnia w Trzebinii, z dobrą klientelą, zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „B.“ do Adm. „N. Dziennika“.  
708g

**SIOSTRY PIEŁĘGNIAR** KI kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29, — telefon 120.44.  
5151kr

**WYTWÓRNIA PYJAM** ul. Kołetek 1, III. piętro, została przeniesiona do **FRONTOWEGO LOKALU** w tym samym domu, **OD UL. STRADOM 17** — poleca bonjourki, szlafroki, pyjamy, ubrania narciarskie i wiatrówki po cenach specjalnie niższych.  
1731kr

**STROICIEL** Bild obniżył znacznie cenę: Podgórze. Widok 6/6. Telef. 177-72.

**DANCING!!!** Jak tańczyć w roku 1935? Praktyczny, najnowszy samouczek nowoczesnych tańców. — Obszerna książka. Fortrot, Schimmy, Walc, Blues, Yale Blues i t. d., ze 137 ilustracjami i figurami, najnowsze wydanie, wysyła za nadesłaniem zł. 3.— w znaczkach pocztowych lub przekazem pocztowym — Księgarnia M. Wahl, Przemyśl, skrytka pocztowa 68. 1879kr

**ZBIÓRKA** uliczna w dniu 14 czerwca 1934 r., urządzona przez stowarzyszenie Agudat Hanoar Ha-awri, czyli Związek żydowski młodzieży skautowej, na rzecz kolonii letniej, przyniosła 606 zł. dochodu.  
709g

**RADJOODBIORNIK NAJKORZYSTNIEJ** za kupisz w firmie „RADJOVOX“, Kraków, ŚW. MARKA 20. Telefon 160-61.

**PODAJĘ** do powszechnej wiadomości, że piekarnia, prowadzona pod nazwą „Stanner“ przy ul. Kalwaryjskiej L. 21 w Krakowie XXII, nie jest moją własnością — nie mam z nią nic wspólnego i za jej zobowiązania nie odpowiadam. — Aron Stanner w Trzebinii.  
707g

**NARTY BEZPŁATNIE** otrzymasz, wypożyczając książki w Literackiej — Stradom 19. Miesięcznie 1'50  
1918kr

## Sprzedaż

**KOMPLET NAČZYŃ** kuchennych 50 PRZEDMIOTÓW tylko Zł. 49: Skład fabryczny „METAL“ Dietla 58. 1687kr

**FIRANKI** według najnowszych modeli. Ceny najniższe: Breit, ul. Grodzka 60, telefon 113-80. 1633kr

Bieliznę męską w wielkim wyborze także na miarę zrobić ci może łatwo spamiętać te 3 litery „EGA“ fabryka na Szewskiej 4

ega

**OKULARY** — NAJTANIEJ optyk GRÖSSLER, — Kraków, Grodzka 41, telef. 126.00

**FUTRO MĘSKIE** okazynie do sprzedania bardzo tanio: Löffler, Kraków, Starowiślna 10. 691g

**PIANINO** Zimmermann FORTEPIAN Bösendorfer, okazynie do sprzedania: Helena Smolarska Kraków, Szewska 9. — Skład fortepianów. 1932kr

**MEBLE KUCHENNE**, — PRZEDPOKOJOWE, pierwszorzędne, nowoczesne — pokoje dziecięce poleca Petzenbaum, Rynek gł. 12, Pasaż.

**FIRANKI**, kapy, serwety, kilimy, poleca najtaniej artystyczna pracownia Holcerowej, Kraków Jasna 8. 653g

**KSIĘGI HANDLOWE** — wszelkiego rodzaju, registry prima Zł. 2'50. 1.000 kopert z firmą Zł. 6'90, oraz wszelkie przybory biurowe tanio do nabycia u Rosenbluma, — Kraków, ul. Grodzka 40. 694g

**SKLEP** z urządzeniem w śródmieściu sprzedam. — Wiadomość: Wąska 10 m. 12. 716g

**SOLIDNIE** i miedrogo zabawisz się przy Dancingu — w Restauracji — „ZACISZE“, Kraków, ul. Szewska 27. 1971kr

## Nauka i wychowanie

**STENOGRAFJI** polskiej, niemieckiej, najszybciej, najpewniej, najnowsza, udoskonaloną metodą, — najpewniej wyucza Zofja Schöngutówna, ul. Bonerowska 9, I. piętro. Oplata zmniejszona. 689g

**ANGIELSKI**, francuski, niemiecki — pojedynczo, zbiorowo, — najtaniej: Rzeszowska 8/12 a. 702g

**WPISY** na nowy, półroczny wieczorny **KURS KSIĘGOWOŚCI**

**FEINBERGA, STAROWIŚLNA 28**, przyjmuję się codziennie. — Nauka dokładna. Oplata niska. Tamże zbiorowe lekcje **ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO** za opłatą minimalną. 1892kr

**NAUKĘ JĘZYKÓW:** angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego w Instytucie Ansona — Kraków, Szewska 17, — rozpocząć można każdej chwili. — Zamiejszcym wysyłamy znakomite samouczki „ARGUS“, zastępujące w zupełności nauczyciela. Żądać prospektów. 1686kr

**HEBRAJSKIEGO** nauczam **DOROSŁYCH** specjalną metodą łatwą, szybką. — Pięć lekcji **BEZPŁATNIE:** Dietla 68, m. 14, od godz. 1—2. 699g

**II. PÓLROCZE** decyduje Instytut Wychowawczy G. Spierera, Kraków, ul. Starowiślna 85, zapewnia uczniom również **zamiejszcym** — przejście do wyższej klasy i wzorowe wychowanie. Podczas ferij zimowych czynny od godz. 9—1-ej. Oplata od 35 gr. dziennie. 740g

**LEKCYJ** hebrajskiego francuskiego oraz muzyki fortepianowej udziela doświadczony pedagog Honorarjum przystępne. Zgłoszenia pod „Literatura — konwersacja“ do Adm. „N. Dziennika“.

## RZĄDOWO UPOWAŻNIONE — KONCESJONOWANE BIURO ORGANIZACYJNE I BUCH.-REWIZYJNE WIKTOR STANDÉ

Przysięgły Rewident Księg — Znacze Sądowy  
Kraków — Tel. 104-44 — Pijarska 5  
REWIZJE KSIĄG. + ANALIZY BILANSÓW.  
Obliczenia rentowności przedsi. + Rozliczenia spółników

Prowadzi buchalterię w abonamencie dla średnich i mniejszych przedsiębiorstw we własnym biurze własnymi siłami biurowymi, przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych.



## Organizacja nowoczesnej KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ KARTOWISTY

Ostatni wyraz techniki buchalteryjnej  
ORGANIZACJA. + BILANSOWANIE.  
Sprawy buchalteryjne i bilansowe-podatkowe. + Nadzór.

**OSZCZĘDNE** gospodynie dają szmatki, starą garderobę na wyrób chodników i dywanów. Przerabiam wszelkie chodniki i dywany: Tkalnica przeniesiona została z ul. Bożego Ciała 29 — na ul. **JÓZEFA 2.** Telef. 163-94

**DYWANY** ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków, Kingi 9. Naprawa, czyszczenie, strzyżenie, prostowanie. 552kr

**CUKIERNIA** Teichlerówny, Rajska 20, poleca znakomite torty od Zł. 2'50 — wyborne ciastka, także tortowe po 8 gr. — Przyjmuje zamówienia na zabawy, dancjungi etc.: Telefon 148-52. 720g

**UNDERWOOD** maszyny do pisania najtaniej poleca: Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11. 1640kr

**MEBLE** nowoczesne pierwszorzędne najtaniej za kupisz: Anisfeld, Kraków, Plac Dominikański 4. 1807kr

**SKLEP** spożywczy z towarami i urządzeniem, — z powodu wyjazdu okazynie sprzedam: Kraków, Starowiślna 78. 706g

Do sprzedania modne futro z łapek breitzwanecowych, oraz futro sylskionowe (imit.) na tęszą osobę. Do oglądania: ul. Orzeszkowej 5, m. 10, od godz. 10—1 i od 3—6. 719g

Reklama  
dźwignią handlu

**ZAWIADOMIENIE.**  
Wytwórnia artystycznych robót ręcznych i firanek  
**MINY PFEFFERBERG**  
została przeniesiona z ul. Pońskiej 9  
na ul. **GRODZKA L. 48** — telefon 165-67

gum?  
**OLLA**  
klejnot higieny

**PRENUMERATA:** w Krakowie z odnośnieniem i bez odnośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. „ 4'30 kwart. Zł. 12'90  
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . . „ 7'50 „ „ 22'50

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście I nadesłaniem ua 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

**CENY** w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'— . Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt